# Głos Wielkopolski

CZYTELNIK

W numerze: Dodatek ilustrowany ŚWIAT

Rok IV Nr 65 (1086) P Wydanie A B C — Poznań, niedziela 7 marca 1948 r. — Cena 8 zł


## Min. Masaryk:

# NIEMCY

# są naszym odwiecznym wrogiem

## Moje miejsce — u boku ludu czeskiego

**„Niemcy są naszym odwiecznym wrogiem"** — powiedział minister spraw zagranicznych Jan Masaryk, zwracając się do oficerów armii czechosłowackiej na zebraniu, odbytym nocy ubiegłej w Pradze, w obecności ministra obrony narodowej, generała Ludwika Svobody i gen. Bohumila Bocka, szefa sztabu gen.

„Niemcy — oświadczył minister — są naszym problemem politycznym. Bylibyśmy szczęśliwi, widząc zjednoczone Niemcy jako część europejskiej społeczności narodów. Naszą gwarancją jest sojusz ze Związkiem Radzieckim i nasze miejsce jest u boku Związku Radzieckiego. Czechosłowacja musi poświęcić wszystkie swe wysiłki, by zapobiec atakowi ze strony Niemiec. Wokół naszych granic znajduje się 2 miliony fanatycznych wrogów."

Minister Masaryk stwierdził dalej, że Czechosłowacja utrzymuje stosunki handlowe z obu strefami Niemiec i ma zamiar kontynuować je, nie może jednak pozwolić sobie na to, by opłacać transport kolejowy z strefy zachodniej w dolarach.

**Związek Radziecki** — jak podkreślił minister — **jest w pełni uprawniony do żądania odszkodowań. To samo dotyczy Czechosłowacji. Ci, którzy twierdzą, że Niemcy nie mogą płacić, nie mówią prawdy.**

Minister określił ostatnie wydarzenia polityczne w Czechosłowacji jako bezkrwawą rewolucję. Gdy sytuacja dojrzała, Minister Masaryk nie wahał się ani przez chwilę. „Wiedziałem, gdzie jest moje miejsce, u boku ludu czeskiego i ludu słowackiego, które kocham. Gdy słyszę, jak ludzie mówią o organizowaniu oporu za granicą, czuję ból w sercu. Opór przeciwko naszej własnej krwi, naszym braciom i Republice? Nie, nigdy!"

**Kończąc, minister Masaryk stwierdził, że jest przekonany, iż nigdy nie zobaczy jeszcze jednej wojny. (PAP)**

dzynarodowa reakcja, jak oświadczył premier Gottwald, musi porzucić obecnie nadzieje na wykorzystanie Czechosłowacji jako bazy w działaniach konspiracyjnych w Europie środkowej i południowo-wschodniej.

Premier powiedział, że ustąpienie 12 ministrów z poprzedniego rządu było demonstracyjnym krokiem do podburzenia reakcji. Dodał on, że nowy rząd stoi w obliczu olbrzymich zadań i musi przeprowadzić prace, które zostały zaniedbane w wyniku obecnego kryzysu. (p. r.)

## Druga nota ZSRR

### Samoloty amerykańskie na Pacyfiku nadal śledzą radzieckie statki handlowe

Agencja TASS doniosła, że radzieckie ministerstwo spraw zagranicznych przesłało jeszcze w dniu 30 stycznia br. do ambasady amerykańskiej w Moskwie notę wskazującą na wielokrotne naruszenie wolności żeglugi handlowej przez samoloty amerykańskie, które śledziły radzieckie statki handlowe na Morzu Żółtym i Japońskim. Przelatywały nisko nad tymi statkami, nurkując niekiedy nad nimi.

Nota podkreśla, iż ministerstwo spraw zagranicznych ZSRR oczekuje, że rząd Stanów Zjednoczonych wyda odpowiednim władzom instrukcje, celem zlikwidowania podobnych wypadków na przyszłość. Jak dotąd rząd amerykański nie odpowiedział na wymienioną notę, a ZSRR został w międzyczasie poinformowany o nowych wypadkach naruszenia wolności żeglugi handlowej przez samoloty amerykańskie.

W związku z tym radzieckie M. S. Z. skierowało do ambasady amerykańskiej w Moskwie drugą notę, w której ponownie zwraca uwagę rządu amerykańskiego na wykroczenia przeciwko wolności żeglugi na Dalekim Wschodzie, dokonywane przez samoloty amerykańskie i prosi o natychmiastowe zastosowanie środków w celu położenia kresu istniejącej sytuacji. (API)

## Dolary nie uratują Chin

**Komitet dla spraw zagranicznych Izby Reprezentantów przyjął propozycję rządową o udzieleniu pomocy Chinom w wysokości 570 milionów dolarów.**

W dyskusji na ten temat nastąpiła ostra wymiana zdań między generałem Wedemayerem a Marshallem. Zdaniem Wedemayera „same dolary nie uratują Chin". Należy podjąć — powiedział Wedemeyer — właściwe kroki, by zatrzymać pochód wojsk komunistycznych." (API)

## Wstrząsający dokument zbrodni rasowych

# „Krew murzyńska płynąć będzie ulicami"

## — grozi szef tajemnego Ku-Klux-Klanu

Wstrząsający dokument przedłożony został Prokuratorowi generalnemu USA przez amerykańską organizację „United Negro and Allied War Veterans" (Zjednoczenie Murzynów weteranów). Dokument ten oparty na zeznaniach naocznych świadków wymienia przykłady niesłychanie brutalnych i krwawych prześladowań Murzynów w Stanach Zjednoczonych.

W dniu 2 lutego w mieście Kościuszko w stanie Missisipi policjant zastrzelił Murzyna George Thomasa, twierdząc bezpodstawnie, iż usiłował on uciec w drodze do więzienia. Dwa tygodnie przedtem ofiarą brutalności policji padł młody chłopiec murzyński, oskarżony o drobne wykroczenie prawne. W Meduards, także w stanie Missisipi, policjant zatrzymał Murzyna Waltera Palera, weterana wojennego i w drodze do więzienia położył go trupem, strzelając kilkakrotnie w jego plecy.

Innym razem Murzyn Williams, również weteran wojenny, został aresztowany w murzyńskiej kawiarni a na ulicy zabity przez odprowadzającego go policjanta, który twierdził, iż Williams usiłował zbiec. Nad dogorywającym Murzynem znęcali się inni policjanci, kopiąc go i bijąc. W dniu 13 lutego taki sam akt terroru zdarzył się w Jackson, gdzie policja brutalnie pobiła jednorękiego inwalidę wojennego, Murzyna Mac Gowana. Według zeznań naocznych świadków 16 policjantów biło i kopało nieprzytomnego Gowana.

Raport Stowarzyszenia Murzynów i Weteranów Wojennych opisuje także wypadek lynchu, dokonanego na Murzynie w stolicy stanu Jackson. Stowarzyszenie Murzynów i Weteranów Wojennych podkreśla, że jakkolwiek najwięcej aktów terroru i gwałtu zanotowano dotychczas w stanie Missisipi, to podobne wypadki zdarzają się na całym południu. Niedawno szef terrorystycznej organizacji Ku-Klux-Klan zapowiedział, że „murzyńska krew płynąć będzie ulicami".

Raport wzywa amerykańskie ministerstwo sprawiedliwości, aby przedsięwzięło natychmiastowe kroki w celu zakończenia bestialskiego terroru wobec czarnych obywateli Stanów Zjednoczonych. (API)

## Murzyn zrobił swoje

# Polscy lotnicy — bohaterzy bitwy o Anglię

## przedmiotem skandalicznej demonstracji

600 robotników brytyjskiego zakładu przemysłowego, którzy cztery dni temu przystąpili do strajku na znak protestu przeciw zatrudnieniu czterech Polaków, powróci do pracy w przyszłym tygodniu. Wczoraj wieczorem w brytyjskiej Izbie Gmin minister pracy wyraził ubolewanie z powodu akcji przedsięwziętej przez strajkujących, a odpowiadając na pytanie, oświadczył, że jest zdziwiony zarzutami robotników brytyjskich. Zatrudnieni Polacy są lotnikami, którzy służyli w brytyjskim lotnictwie i brali udział w bitwie o Wielką Brytanię.

Szef firmy, który jest posłem socjalistycznym tego okręgu powiedział: „Robotnicy zgodzili się powrócić do pracy, a Polacy będą pracować nadal. Nie będziemy wyciągać żadnych konsekwencyj odnośnie do strajkujących". (p. r.)

## Rząd stoi w obliczu olbrzymich zadań

### Ekspose premiera Gottwalda

Premier Gottwald złożył wczoraj oświadczenie na temat celów, które stoją przed jego rządem. Oświadczenie to złożył on w odpowiedzi na pytania dziennikarzy. Premier Gottwald powiedział, że polityka zagraniczna Czechosłowacji pozostanie niezmieniona.

Stwierdził on, że wypadki zaszłe w Czechosłowacji stanowią sukces obozu demokracji i pokoju na świecie. Między członków partii chrześcijańsko-demokratycznej, którym powierzony był rozdział towarów amerykańskich, dopuściło się nadużyć i sprzedało wiele tych towarów na czarnym rynku.

Pomimo oficjalnego zaprzeczenia ze strony ministra spraw zagr. prasa włoska nie przestaje zajmować się aferą, która może przybrać rozmiary wielkiego skandalu. „Avanti" utrzymuje, że informacje jej korespondenta pochodzą ze źródeł absolutnie pewnych i stwierdza, że w razie potrzeby gotowa jest podać nazwisko swego informatora, którym jest wysoki urzędnik M. S. Z.

Wiele dzienników włoskich domaga się, aby rząd ujawnił jak rozdzielona została pomoc amerykańska. Komunistyczna „Unita" wzywa premiera, de Gasperi, aby wyliczył się przed narodem z miliardów lirów, które uzyskano ze sprzedaży towarów dostarczonych w ramach pomocy amerykańskiej. (API)

## Towary z „pomocy doraźnej" na czarnym rynku

### Min. hr. Sforza zamieszany w wielką aferę

**Cała włoska opinia publiczna mówi o głośnym skandalu, w który zamieszane jest ministerstwo spraw zagr. z hr. Sforzą na czele.**

Według rewelacji socjalistycznego dziennika „Avanti" ministerstwo to otrzymało od rządu amerykańskiego 2 noty protestujące przeciwko sposobom administracji i rozdziału „pomocy doraźnej", jakiej Stany Zjednoczone udzieliły ostatnio Włochom. „Avanti" dodaje, że kilku wysoko postawionych

## Ameryka Łacińska kontra W. Brytania

### na konferencji panamerykańskiej

Trzy państwa Ameryki Łacińskiej ujawniły wczoraj zamiar przedstawienia zatargu z Wielką Brytanią na panamerykańskiej konferencji, która ma się odbyć z końcem bm. w miejscowości Bogota, położonej w Ameryce Południowej. Argentyński minister spraw zagranicznych oświadczył, iż zwróci się do konferencji z wnioskiem rozpatrzenia sprawy terytorium Arktyki do którego roszczą pretensje Argentyna i Chile. Oświadczenie to wygłosi z okazji podpisania paktu pomiędzy rządem argentyńskim a chilijskim, który ma na celu skonsolidowanie prac tych państw w kwestii określonej jako „Arktyka amerykańska". Guatemala złożyła również oświadczenie, iż przedstawi wspomnianej konferencji swój zatarg dotyczący Hondurasu brytyjskiego. (p. r.)

## Truman w roli mediatora

## Robotnicy zakładów atomowych grożą strajkiem

Truman

Tylko na osobiste wezwanie prezydenta Trumana i jego groźbę, że zastosuje ustawę antystrajkową Tafta-Hartley'a udało się odroczyć strajk w zakładach atomowych w Oak Ridge. Robotnicy i pracownicy domagają się podwyżki płac, grożąc w przeciwnym razie natychmiastowym opuszczeniem pracy.

Prezydent prosił o wstrzymanie się ze strajkiem do chwili, gdy MIANU, Federalna Komisja Badawcza zbada spór między robotnikami w Oak Ridge a „Carbide i Carbon Chemicals Corporation", zarządzającymi zakładami atomowymi. Komisja ta ma być mianowana dziś wieczorem.

Jeżeli komisja nie rozpocznie pracy natychmiast po mianowaniu, strajk wybuchnie jeszcze w dniu dzisiejszym. (API)

## Urzednicy starostwa w Zielonej Górze nieuczciwie przeprowadzali weryfikacje autochtonów

### Surowy wyrok Rej. Sądu Wojskowego

**Rejonowy Wojskowy Sąd na sesji wyjazdowej w Zielonej Górze rozpatrywał w dniach 3, 4 i 5 bm. sprawę b. urzędników starostwa w Zielonej Górze, a to: starosty pow. Jana Klementowskiego, wicestarosty dr. Romana Mazurkiewicza, mgr. Kazimierza Krwawicza, Ewy Degórskiej i dr. Kępińskiego, którzy zostali oskarżeni o nieuczciwe przeprowadzenie weryfikacji autochtonów. Po przewodzie sądowym, podczas którego zostało przesłuchanych ok. 80 świadków, zapadł wyrok, mocą którego mgr Krwawicz został skazany na 10 lat więzienia oraz na 4 lata pozbawienia praw obywatelskich, starosta Klementowski na 7 lat więzienia, wicestarosta dr Mazurkiewicz na 3 lata więzienia a Degórska na 4 lata więzienia. Dr. Kępińskiego uniewinniono. Podczas rozprawy sądowej prokurator polecił zaaresztować 7 świadków zeznających w powyższym procesie.**

## Wielka Brytania zabiega o nową pożyczkę

Według opinii tutejszych kół oficjalnych W. Brytania zwróci się niebawem o pożyczkę 85 milionów dolarów do Międzynarodowego Funduszu Monetarnego. Anglicy mają nadzieję, że suma ta wystarczy im na przetrzymanie trudnego okresu do chwili wejścia w życie programu Marshalla.

Jak wiadomo, Anglia wyczerpała przed 2 dniami kredyt 3.750 milionów dolarów, przyznany jej przed półtora rokiem przez Stany Zjednoczone. (API)

## Koncentracja wojsk Guatemali

Rząd Guatemali wysłał na granicę z Hondurasem posiłki wojskowe, celem wzmocnienia lokalnych garnizonów. Krok ten spowodowany jest przybyciem oddziałów brytyjskich, które wylądowały ostatnio z pokładu krążownika „Shieffield".

Prezydent Guatemali, Jose Arevalo, wezwał wszystkich obywateli do zjednoczenia w szeregach unii narodowej ze względu na niebezpieczeństwo, wynikające z pobytu brytyjskich okrętów wojennych na sąsiadujących wodach. (API)

## Wybuch składów z amunicją

Znad granicy szwajcarsko-włoskiej donoszą, że trzy składy amunicji znajdujące się między miejscowościami włoskimi Induno i Vareze w pobliżu granicy szwajcarskiej, wyleciały w powietrze.

## Przez radio

*ARGENTYNA I CHILE podpisały wczoraj układ o wzajemnej obronie. Układ skierowany jest przeciw Anglii, w związku z zatargiem o wyspy na Antarktydzie.*

*

**W STAMBULE przystąpiono do budowy wielkiego nowoczesnego więzienia urządzonego na sposób amerykański.**

*

*W PARYŻU, francuskie ministerstwo spraw zagranicznych ogłosiło, że druga konferencja 16 państw marshallowskich odbędzie się w Paryżu, w dniu 15 marca.*

*

**W TURYNIE mają się wkrótce spotkać ministrowie spraw zagranicznych Francji i Włoch, celem podpisania protokołu w sprawie włosko-francuskiej unii celnej.**

*

*W MARCU przesiedlonych zostanie ze Słowacji do Węgier 731 Węgrów. W tym samym czasie przybędzie z Węgier do Czechosłowacji 1073 Słowaków.*

# Byliśmy tu, jesteśmy i będziemy

## (W 10-lecie Kongresu Polaków w Berlinie)

W dniu 4 października 1937 r. rząd Rzeszy ogłosił ustawę o powszechnym spisie ludności, zawodów i przedsiębiorstw, podając metody i zasady, według jakich spis ten ma być dokonany. Rozporządzeniem wykonawczym z dnia 17 lutego 1938 r. został wyznaczony termin jego przeprowadzenia na 17 maja 1938 roku.

Niemcom nie odpowiadał spis dokonany 1 grudnia 1910 r., według którego w granicach Rzeszy (chodzi o granice z 1939 r.) zamieszkiwało 1 517 440 Polaków. Oczywiście tak wielka liczba Polaków, skupionych w b. Prusach Wschodnich, na pograniczu, Śląsku i Babimojszczyźnie, przeczyła tezie, że tereny niemieckie sięgają daleko poza granice, ustalone w traktacie wersalskim.

W tym świetle blado przedstawiały się również tendencje rewizjonistyczne i hasła o przestrzeni życiowej. Należało zatem problem rozwiązać radykalnie, zwłaszcza, że stosowane metody germanizacyjne zawiodły zupełnie, a siły biologiczne Polaków wypierały kolonistów niemieckich, wciskanych w skupiska polskie na dzisiejszych Ziemiach Odzyskanych. Co gorsza przybierał na sile proces wędrówki Niemców z polskich Ziem Zachodnich, określany przez naukę niemiecką jako ucieczka od ziemi (Landflucht) lub ucieczka ze wschodu (Ostflucht). W okresie od 1852 do 1939 roku opuściło Ziemie Odzyskane — udając się na tereny zachodnich Niemiec — 2 800 000 osób narodowości niemieckiej.

Postanowiono zatem zrobić z Polaków Niemców przy pomocy ustawy i władz policyjnych.

Ostatnie dwa lata przed wybuchem wojny wytworzyły niezwykle trudną sytuację polityczną, prawną i gospodarczą dla Polaków w b. Rzeszy. Hitleryzm gotując zagładę sąsiadującym narodom, rzecz jasna już na dwa lata przed wojną zgotował ją dla odzyskanych dziś Polaków na ziemiach zachodnich i całej emigracji polskiej w Niemczech.

Nie zdawano sobie wówczas sprawy z tego, jakimi metodami będzie walczył hitleryzm, jak zresztą w ogóle politycy nie wierzyli jeszcze w wojnę.

Zbliżające się niebezpieczeństwo dostrzegł pierwszy lud polski w Niemczech i podjął walkę.

Rząd sanacyjny mimo, że otrzymywał materiały o pierwszorzędnej wartości politycznej, nie wykorzystał ich należycie, co więcej uważał problem Polaków w b. Rzeszy za mało istotny.

Oceniając dziś pakt nieagresji z Niemcami z tego jednego choćby punktu widzenia, trzeba z całym naciskiem podkreślić, że był to najgorszy krok polityczny, który siłą chciał pogrzebać sprawę odzyskanych ziem zachodnich.

Polacy w Niemczech pozostali w swej ciężkiej walce osamotnieni. Zbyt jednak silne mieli już oparcie o własne pozycje gospodarcze i organizacyjne, aby zejść z drogi, jaką raz obrali, tzn. z drogi powrotu wraz z ziemią do Polski.

Siłę ich stanowił „Związek Polaków w Niemczech", założony 3 grudnia 1922 roku i podzielony na 5 dzielnic: I — Opole, obejmująca Śląsk Górny i Dolny, II — Berlin dla środkowych Niemiec, Saksonii, Turyngii i Hannoweru, III — Bochum dla Westfalii i Nadrenii, IV — Olsztyn dla Warmii, Mazur i Powiśla, V — Złotów dla Ziemi Lubuskiej i Kaszub.

Drugą wielką pozycję stanowiło samodzielne polskie życie gospodarcze, rozwijające się w ruchu spółdzielczym. Banki Ludowe, Rolniki i liczne spółdzielnie rozsiane były po większych miastach, które zamieszkiwała ludność polska.

I wreszcie duże oparcie stanowiło szkolnictwo, rozbudowane wysiłkiem Związku Polaków w Niemczech. Te wszystkie zdobycze, rzecz jasna, Niemcy musieli zlikwidować, aby przekreślić w ogóle zagadnienie mniejszości polskiej.

Ustawa o spisie ludności przewidywała wprowadzenie katastru narodowego dla tych, którzy mimo rygoru podadzą narodowość polską. Równało to się w pierwszym etapie rozbiciu jedności i w następnym likwidacji opornych.

Dlatego Związek Polaków zdecydował wystąpić z wielką manifestacją polskości, aby pokazać Niemcom i światu, że w Rzeszy żyje półtoramilionowa mniejszość polska. Pod hasłem: jesteśmy Polakami — zwołano na dzień 6 marca 1938 do Berlina wielki Kongres z udziałem blisko 7000 delegatów. Zanim do niego doszło, trzeba było pokonać przeszkody, czynione ze strony władz administracyjnych, zmobilizować wszystkie siły organizacyjne i zebrać fundusze.

Wydaje się dziwne, że hitleryzm zgodził się na tak wielką manifestację. Ma to jednak swoje wytłumaczenie. W taktyce politycznej, stosowanej przez narodowy socjalizm niemiecki, Hitler ogłosił w maju 1933 r., że nie uznaje pojęcia germanizacji.

To czcze tylko oświadczenie nie znajdowało pokrycia w ustawie. Proces bowiem germanizacyjny istniał i potężniał. Dlatego też wyrażono zgodę na Kongres, kryjąc w zanadrzu plan, który miał zlikwidować zagadnienie Polaków w Niemczech. Tym razem się jednak Berlin przeliczył. Zamiast skromnego zjazdu odbyła się manifestacja, o której pisała prasa całego świata. Nieoczekiwanie uchwalono na Kongresie pięć prawd, jako wyznanie wiary ludu polskiego w Niemczech: 1. Jesteśmy Polakami, 2. Wiara ojców naszych jest wiarą naszych dzieci, 3. Polak Polakowi bratem, 4. Co dzień Polak narodowi służy, 5. Polska Matką naszą, nie wolno mówić o Matce źle.

Było to ostatnie wielkie wystąpienie żywej polskości w Niemczech. Wypadki następowały szybko po sobie — hitleryzm wyzwał świat do walki. Jeszcze w początkach 1939 roku szereg działaczy znalazło się w obozach koncentracyjnych, rozwiązano stowarzyszenia, zlikwidowano majątek narodowy.

Życie polskie rozwijało się jednak dalej w konspiracji.

Pomagano sobie wzajem, sabotowano życie gospodarcze Niemiec, chowano się przed wdzianiem munduru Wehrmachtu.

Walka ukryta, ciężka i zaciekła trwała dalej przez długie lata wojny aż do zwycięskiego powalenia hitleryzmu w Berlinie.

Droga do Polski została otwarta. Przetrwało ponad milion Polaków na Ziemiach Odzyskanych, wróciły dziesiątki tysięcy emigrantów z Saksonii, Berlina i Hamburga, niedługo wrócą Westfalacy. Spełniło się marzenie, walka przyniosła owoce: wraz z ziemią polską wrócili jej gospodarze Polacy.

*Stanisław Kubiak*

# Ameryka
## chce wyprzeć Europę z mórz

Brytyjskie czasopismo „Fairplay" podaje orientacyjną ocenę stanu flot handlowych różnych krajów świata. Z porównania z danych z „Fairplay" z statystyką Lloyds Register z r. 1939 wynika, że poza flotą Stanów Zjednoczonych wzrosła jedynie w niewielkim stopniu flota szwedzka. Floty innych krajów europejskich wykazują bardzo poważny spadek (za wyjątkiem Zw. Radzieckiego), podczas gdy flota amerykańska w porównaniu z r. 1939 z 11,5 miliona ton rejestrowych brutto podniosła się do 31 milionów ton, a więc prawie trzykrotnie.

Ale i to nawet nie zadawala jeszcze apetytów nowojorskich businesmenów. Jak stwierdzają dobrze poinformowane koła z Waszyngtonu, to prezydent Truman otrzymał ostatnio memorandum, żądające monopolizacji światowego handlu morskiego w rękach Ameryki. Autoroma memorandum są członkowie komisji morskiej, komitet doradczy do spraw floty handlowej i minister handlu USA Harriman. W myśl ich postulatów flota wszystkich państw europejskich razem wziętych — włączając w to naturalnie i Wielką Brytanię — nie może przekraczać 50% floty amerykańskiej. M. in. memorandum żąda obniżenia o 5 milionów ton obecnego stanu posiadania floty brytyjskiej, o 700 tys. brt. floty szwedzkiej, również o 900 tys. brt. floty francuskiej itd.

Memorandum stanowi bardzo ciekawy przyczynek do amerykańskiego planu „odbudowy" Europy.

# Brygady operacyjne „Służby Polsce"
## rozpoczynają prace w dniu 1 maja

Z dniem 1 maja br. rozpoczną swe prace brygady operacyjne „Służby Polsce". Prace prowadzone będą w trzech turnusach: 1) od 1 maja do 1 lipca, 2) od 1 lipca do 1września, 3) od 1 września do 1 listopada. W każdym turnusie znajdować się będzie 25 brygad, przy czym w ciągu całego okresu wszystkie brygady skupią 75 tys. młodzieży.

Brygady operacyjne „Służba Polsce", zatrudnione będą w bieżącym roku przy odbudowie obiektów, portów oraz budowie mieszkań przemysłowych na Śląsku Górnym i Dolnym. Dzienna praca brygad trwać będzie 5 godzin, pozostały czas wypełnią zajęcia przysposobienia fizycznego i zajęcia kulturalno-oświatowe.

Na ręce dotychczasowych komendantów Przysposobienia Wojskowego napływają liczne prośby od młodzieży pragnącej wstąpić w szeregi brygad operacyjnych „Służby Polsce". Poza zgłoszeniami indywidualnymi, znajdują się również zgłoszenia zbiorowe.

# Wykorzystując lekkomyślność rozmówców
## Szelągowska gromadziła materiał szpiegowski dla Andersa

Trzeci dzień rozprawy przeciw członkom organizacji wywiadowczej gen. Andersa wypełniły zeznania oskarżonych. Oskarżona Szelągowska opowiedziała o nawiązaniu kontaktu z wywiadem. Pilecki zapoznał ją ze swoimi znajomymi z konspiracji, których wciągnęła do siatki. W ten sposób zwerbowany został współoskarżony Różycki, urzędnik ministerstwa żeglugi i handlu zagranicznego i Sieradzki, urzędnik Kuratorium Szkolnego w Warszawie. Obaj dostarczali wiadomości z terenu swej pracy.

Prócz tego oskarżona wykorzystała dla celów wywiadowczych swoje znajomości prywatne, sprowadzając rozmowy z pracownikami urzędów i instytucyj państwowych, na interesujące tematy polityczno-gospodarcze. W ten sposób wykorzystując lekkomyślność swoich rozmówców, Szelągowska uczyniła z nich bez ich wiedzy informatorów wywiadu Andersa, a z otrzymanym materiałem wywiadowczym dzieliła się z innymi. Oskarżona zamieszczała w raportach szpiegowskich najrozmaitsze plotki usłyszane na ulicach, tramwajach, które w sposób jaskrawy szkalowały nową rzeczywistość Polski.

Z odpowiedzi Szelągowskiej wynika, że zdawała sobie doskonale sprawę z charakteru rozwijanej działalności i działała świadomie na niekorzyść państwa przez niezmieszczanie w raportach wiadomości świadczących o pozytywnych posunięciach politycznych i gospodarczych rządu.

Z kolei sąd przystąpił do przesłuchania następnego oskarżonego Płużańskiego. Przyznał się do udziału w pracach wywiadowczych, za co otrzymał 390 dolarów i opowiedział dzieje swej pracy. Pod koniec 1945 r. Płużański postanowił wyjechać za granicę. Dawny jego znajomy Sieradzki skontaktował go z Pileckim, który obiecał mu w tej sprawie pomoc, w zamian za zbieranie raportów. W raportach tych Pilecki meldował o trudnościach skontaktowania się z ludźmi organizacji „Nie", o odbyciu podróży na wschodnie tereny Polski, celem zorientowania się o sile oddziałów leśnych.

W drugiej połowie stycznia 1946 r., Płużański przekroczył granicę, przedarł się przez Czechosłowację i dotarł do Regensburga, gdzie dzięki wskazówkom i kontaktom uzyskał pomoc w dalszej podróży do Ankony. Przyjęto go tam nieufnie i poddano 4 tygodniowym badaniom. Gdy uwierzono, że przybył z polecenia Pileckiego, skierowano go do majora Zborowskiego, który po kilkutygodniowych namowach nakłonił go do przyjęcia specjalnej misji i udania się do kraju. (P. R.)

## Ceduła giełdy zbożowo-towarowej w Poznaniu

**dnia 5 marca 1948 r.**

Ceny rozumieją się za towar zdrowy, suchy, przeciętnej jakości handlowej za 100 kg w handlu hurtowym, franko wagon st. załad. w woj. poznańskim.

Standarty: pszenica 748 g/l (127,1 f. h.), żyto 675 g/l (115,0 f. h.), jęczmień 653 g/l (110,6 f. h.), owies 440 g/l (73,3 f. h.).

Pszenica 3600; żyto 2400; jęczmień 2400; owies 2400; gryka 4000—4200; proso 3600—3800; mąka pszenna 70% 6150; mąka żytnia 80% 3150; mąka ziemn. sup. 8500—8800; kasza jęczm. 60% 4200; otręby pszenne 2200—2300; otręby żytnie 1700—1800; otręby jęcz. 1700—1800; groch Wiktoria 6300—6700; groch polny 5200—5600; fasola biała 5600—6000; fasola kolorowa 5000—5500; wyka jara 4900—5200; peluszka 4900—5200; seradela 4700—5100; łubin gorzki 3500 do 3800; łubin niegorzki 4000—4300, rzepak ozimy 9000—10 000; rzepak jary 8000—9000; rzepik jary 8000—9000; siemię lniane 16 800—17 300; siemie konopne 8700—9200; siemię słonecznikowe 9000—9500; lnianka 8700—9200; mak niebieski 18 500—19 500; gorczyca 9200—9700; koniczyna czerwona surowa 40 000—45 000; koniczyna biała surowa 30 000—34 000; makuchy lniany w taflach 4200—4300; makuchy rzepakowe w taflach 2900—3000; śrut lniany 3800—4000; śrut rzepakowy 2600—2700; siano prasowane 825—925; słoma prasowana 675—725. Tendencja spokojna.

## Nowe opłaty koncesyjne

Min. P. i H. wydało okólnik, z którego wynika, że zakłady gastronomiczne przy odbiorze koncesji będą musiały uiścić dodatkowe opłaty, a mianowicie:

w miastach powyżej 75 000 mieszkańców, zakłady zatrudniające do 3 osób (wliczając w to członków rodziny) 15 tysięcy zł, zakłady zatrudniające więcej osób 50 tysięcy zł;

w miastach poniżej 75 000 mieszkańców odpowiednie opłaty wynoszą 2500 i 5000 zł. (b)

# Wielkie nadużycia
## przy rozdawnictwie kart żywnościowych

Przed Sądem Karnym w Krakowie rozpoczął się proces o nadużycia przy rozdawnictwie kartek żywnościowych w Woj. Urzędzie Aprowizacji i Handlu. Rozprawie, która trwać będzie cztery dni przewodniczy sędzia S. O. Majewski.

Na ławie oskarżonych zasiada 30 osób, zatrudnionych w Urzędzie Aprowizacji i Handlu, bądź też pochodzących ze sfer pośredników handlowych. Wśród oskarżonych znajduje się kierownik referatu kartkowego Woj Urzędu Aprowizacji i Handlu Józef Blaut, oraz jego zastępca Michał Orkisz. Na rozprawę powołano 30 świadków.

# Poznańska Fabryka Obrabiarek
## nagrodziła zwycięzców współzawodnictwa pracy

Fabryka Obrabiarek Zakładów H. Cegielskiego w Poznaniu nagrodziła w tych dniach kwotami pieniężnymi zwycięzców współzawodnictwa pracy. Udział w współzawodnictwie wzięło 30 pracowników, podzielonych na 3 grupy. Nagrodzono pp: Stef. Jabłeckiego (258% normy), Jerzego Filoda (241% normy) oraz Wandę Stajecką (235% normy).

Podczas uroczystości nagrodzenia przemawiali pp.: Gierszal — przewodniczący Rady Zakładowej, dyr. Susicki — kierownik Fabryki Obrabiarek, a życzenia złożyli pp.: Woźniak (PPR) i Szymczak (PPS). Mówcy podkreślili doniosłość współzawodnictwa dla odbudowy Państwa i wyrazili nadzieję, że wyniki osiągnięte przez zwycięzców przyczynią się do wzmożenia rywalizacji i podniesiena wydajnośc pracy.

P. Stefan Jabłecki, lat 37, z Buku, pracuje w fabryce od sierpnia ub. roku przy szlifowaniu kół zębatych. Drugi z nagrodzonych zwycięzców p. J. Filoda, lat 29, z Wyszyn pod Chodzieżą, pracuje również przy szlifowaniu kół zębatych, a fabryka zatrudnia go od marca ub. roku. Jedyna w rzędzie zwycięzców kobieta przyjęta została do fabryki obrabiarek w lipcu ub. r. w charakterze przyuczonego szlifierza. Wszyscy nagrodzeni obiecują utrzymać się nadal na pierwszym miejscu.

# Najechał furmankę
## pot ukł woźnicę, ale zostawił zderzak z numerem

W Warszawie na rogu ulicy Marszałkowskiej i Królewskiej zdarzył się niecodzienny wypadek. Na furmankę powożoną przez 47-letniego woźnicę Antoniego Janowskiego najechał samochód. Uderzenie było tak gwałtowne, iż p. Janowski został wyrzucony z wozu i upadł na chodnik w odległości kilku metrów. Szofer dodał „gazu" i po prostu zwiał.

Woźnicy, który doznał wewnętrznego wylewu krwi i ogólnych obrażeń udzielili pomocy przechodnie, wzywając następnie milicję i pogotowie. Lekarz stwierdziwszy ciężkie obrażenia odwiózł nieszczęśliwego do szpitala Dzieciątka Jezus.

Szofer uniknąłby zapewne odpowiedzialności, gdyby nie to, że w wyniku kraksy oderwał mu się zderzak, na którym przyczepiony był numer rejestracyjny. To zaprowadziło funkcjonariuszy M O po nitce do kłębka i aresztowania zbrodniczego szofera. (l)

# Pomiędzy portami Polski i Anglii
## powinna istnieć przyjazna współpraca

W ambasadzie R. P. odbyła się konferencja prasowa, na której dyrektor Urzędu Morskiego Modrzewski i komisarz rządowy portu szczecińskiego Szedrowicz, przedstawili współpracownikom brytyjskiej prasy fachowej dzieło odbudowy i rozwoju portów polskich. Mówcy podkreślili że w czasie swego pobytu w Wielkiej Brytanii mieli okazję zapoznać się z pracą wielkich portów brytyjskich. Oświadczyli oni, że studiowanie długoletnich doświadczeń brytyjskich na tym odcinku pracy było dla nich bardzo ciekawe i pożyteczne. Goście polscy zaznaczyli, że między portami Polski i Wielkiej Brytanii powinny być utrzymane przyjazne stosunki. Następnie goście polscy przedstawili warunki odbudowy portów polskich i zadania ,jakie one wypełniają obecnie.

Dnia 1 marca odbyło się w Londynie zebranie publiczne, na którym dyrektor Modrzewski i poseł Szedrowicz przedstawili zebranej publiczności odbudowę i rozwój Wybrzeża polskiego.

(PAP)


**Czy zaprenumerowałeś już „BIBLIOTEKĘ ROMANSÓW I POWIEŚCI"?**

**Cena tomiku zł 50.—. W prenumeracie zleconej zł 80.— miesięcznie (za dwa tomiki).**

**Prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe.**

W3b-61


# Z bliska i z daleka

### Zatrudnianie górników-repatriantów

Polski Przemysł węglowy zatrudnił w okresie dwóch ostatnich lat 10.300 pracowników z transportów reemigracyjnych. Nadto z ZSRR wróciło 3.431 górników, dokąd dostali się jako niemieccy jeńcy wojenni. Pochodzą oni przeważnie ze Śląska Opolskiego. (d)

### Buty będą lepsze

Na Ogólnopolskiej Konferencji Przemysłu Skórzanego w Radomiu postawiono sobie za najpilniejsze zadanie poprawę jakości obuwia, przede wszystkim przejście z drewniaków i podeszew gumowych na skórzane. Ważną jest również normalizacja produkcji, dotychczas bowiem stosowano 200 przestarzałych fasonów. (j)

### Śmierć lotnika

W Krakowie samolot typu wojskowego zahaczył w pobliżu Wawelu o przewody telegraficzne i runął na ziemię. Pilot zmarł, obserwator uległ ciężkim obrażeniom. (j)

### Ofiara lawiny śnieżnej

W Zakopanem spadająca lawina zabiła narciarza, zjeżdżającego z Kasprowego Wierchu. Nazwiska nie zdołano dotychczas ustalić. (j)

### Czy dojdzie do uporządkowania nazw

W Wałbrzychu obraduje Komisja ustalająca nazwy geograficzne dla pasma Karkonoszy i pogórza wałbrzyskiego. Dotychczas ustalono około 300 nazw. Miejmy nadzieję, że nazwy te nie będą ulegały tak częstym zmianom jak nazwy miejscowości na Dolnym Śląsku. (j)

### Z czego zbudowano Wrocław

Mało komu wiadomo, że Wrocław w większej części zbudowany jest z cegły wapienno-cementowej, nie wymagającej wyprawy tynkowej, a zatem bardzo oszczędnej. W pobliżu Wrocławiu czynna jest cegielnia wytwarzająca ten właśnie typ cegły. (j)

### „Warta" zacznie pływać

Mowa tu naturalnie nie o rzece, ale o statku motorowym „Warta", zabranym przez Niemców i zatopionym w r. 1944 w porcie gdyńskim torpedą i trzema bombami amerykańskimi. Mimo bardzo poważnych zniszczeń statek po wydobyciu oddano na stocznię gdyńską, gdzie jeszcze w tym roku będzie kompletnie wyremontowany. Przy odbudowie „Warty" pracuje stale około 60 specjalistów. (j)

### Za przodownictwo nagroda

Związek Zaw. Włókienników opracował warunki współzawodnictwa pracy załóg fabrycznych o miano przodującego zakładu. Specjalne sądy konkursowe raz na trzy miesiące oceniać będą prace załóg fabrycznych, a zajmująca pierwsze miejsce fabryka otrzyma miano „przodującego zakładu pracy", określonego kwartału br. Fabryka taka otrzyma nagrodę pieniężną, z których pierwsza wyniesie 1.500 tys. zł, druga 750 tys. zł, trzecia 250 tys. zł. (d)

### Wywiad o MTP dla prasy czeskiej

Bawiący w Poznaniu p. Otokar Martinek, attaché prasowy ambasady czechosłowackiej w Polsce, zwiedził onegdaj tereny Targów Poznańskich oraz przeprowadził dla prasy czeskiej wywiad z p. mgr. Rosochowiczem — dyr. M. T. P. W towarzystwie p. Fr. Jaśkowiaka, prezesa Pozn. Oddz. Polskiego Tow. Krajoznawczego, udał się p. Martinek również na Ostrów Tumski, gdzie zapoznał się z przebiegiem prac nad odbudową Katedry. (c)

KULTURA i SZTUKA

# KONKURS NA GODŁO PAŃSTWOWE

Dowolna interpretacja godła państwowego przez poszczególne instytucje, związki, urzędy itp. — skłoniła rząd do rozpoczęcia akcji, mającej na celu unormowanie form plastycznych godła. Dnia 10 września 1947 ogłoszony został przez Ministerstwo Kultury i Sztuki w porozumieniu z Prezydium Rady Ministrów, Ministerstwem Oświaty i Zarządem Głównym Polskich Artystów Plastyków — powszechny konkurs wstępny na Godło Państwa.

Warunki konkursu zostały sprecyzowane na podstawie prac specjalnej komisji heraldyczno-artystycznej. Po przejrzeniu materiału historycznego z czasów piastowskich, Komisja postanowiła jednogłośnie — uwzględniając plastyczne, jak i płaskie wyobrażenie Godła Państwowego — zalecić jako wzory następujące zabytki:

1. Herb Państwa Polskiego z pinakla na skarpie kościoła Mariackiego z drugiej połowy XIV w.
2. Pieczęć Władysława Łokietka z roku 1320.
3. Pieczęć Wielką Kazimierza Wielkiego z r. 1334.
4. Pieczęć małą Kazimierza Wielkiego z r. 1353.
5. Pieczęć Ziemowita — księcia mazowieckiego i czerskiego z r. 1355.
6. Tarczę z orłem z lapidarium Muzeum Narodowego w Krakowie z drugiej połowy XIV w.

To nawiązanie do epoki piastowskiej miało na celu podkreślenie odwiecznych tradycji historycznych naszego herbu państwowego i zabezpieczenie się przed wszelkimi (czasem mimowolnymi) sugestiami obcych, nie polskich godeł.

Nadesłano ogółem 110 prac. Przed rozpoczęciem eliminacji sąd konkursowy (z dr. Płoskim — dyr. Instytutu Pamięci Narodowej na czele) zaprosił jako ekspertów przedstawicieli stronnictw politycznych, związków zawodowych oraz instytucji społecznych i naukowych. Przede wszystkim zamierzano ustalić stopień „czytelności" prac konkursowych dla szerokiego ogółu oraz łączności z tradycją Orła Polskiego.

Do czwartej i ostatniej eliminacji weszło 13 prac. Wobec tego, że każda z prac ma pewne usterki, zadecydowano, aby żadnej nie przyznać I nagrody. Przyznano więc dwie równe drugie nagrody po 300 000 zł pracom: 1. Michała Byliny i Firmina Bandte z Wojskowego Instytutu Geograficznego w Warszawie oraz 2. Kazimierza Knotke z Katowic. Trzecią nagrodę w wys. 200 000 zł przyznao pracy zbiorowej Zygmunta Kamińskiego, Edmunda Johna i Franciszka Habdasa.

Każda z tych prac, jakkolwiek nie spełnia wszystkich warunków konkursu, posiada jednak niewątpliwie walory. Tak więc nieco stereotypowy i po szkolnemu poprawny, orzeł Byliny i Bandte — ma niezbędne cechy powagi i monumentalności. Praca Knotkego jest najbardziej bliska historycznym orłom piastowskim. Praca odznaczona trzecią nagrodą — zwraca uwagę pięknym majestatycznym zarysem głowy orła co jest szczególnie ważnym fragmentem.

Zespół autorów prac nagrodzonych opracuje w najbliższym czasie ostateczny projekt Godła. Wszystkie prace konkursowe wystawione zostały w lokalu SARP'u.

Podkreślić jeszcze należy wielki wysiłek i ofiarność biorących w konkursie udział artystów-plastyków. Nadesłali oni ogółem 110 prac, ale ponieważ warunki konkursowe wymagały trzech rozwiązań w różnych technikach, zainteresowali się nim przeto zarówno malarze, rzeźbiarze jak i graficy, tworząc w wielu wypadkach zespoły wg wymienionych specjalności. Ogólna liczba plastyków biorących udział w konkursie wzrosła więc do 200, względnie 250 osób.

Biorąc pod uwagę ciężkie warunki pracy i trudną sytuację materialną znacznej większości polskich artystów-plastyków (szczególnie w Warszawie) — docenić trzeba należycie wykonaną przez nich ofiarną pracę. Pobieżne obliczenie wskazuje, iż łączna suma nagród, zakupów oraz częściowych zwrotów kosztów (1 425 000 zł) nie wynosi nawet 1/8 kwoty, którą malarze wypracowali bez wynagrodzenia, we wspólnym wysiłku dla sprawy ustalenia formy Godła Państwowego.

W dodatku „Świat" — reprodukujemy kilka projektów nowego Godła Państwowego.

# Wydawnictwa „Czytelnika"

**Maria Dąbrowska: Noce i dnie. Tom I. Bogumił i Barbara, str. 279, cena 420 zł. Tom II. Wieczne zmartwienie, str. 278, cena 420 zł.**

Cykl powieściowy Dąbrowskiej nie wymaga omówienia. Nazwisko autorki i tytułu czołowej książki jej dorobku są zbyt znane powszechnie, jako ustalona pozycja współczesnej literatury polskiej. Wystarczy ograniczyć się do przypomnienia, że w ostatnich latach przedwojennych koła literackie widziały w autorce „Nocy i dni" kandydatkę polską do nagrody Nobla. Należy się cieszyć, że znów będzie można wziąć do ręki sagę rodu Niechciców, epopeę ziemi kaliskiej. To ostatnie zwłaszcza czyni cykl Dąbrowskiej szczególnie bliski południowej Wielkopolsce.

**Najciekawsza podróż z dr. Wszędobylskim**, seria Mathesis Polska. Napisał dr Wszędobylski, tłomaczyli inż. L. Walter i T. Zabłudowski. 91 Ilustracyj. Wydanie II uzupełnione. Str. 175, cena 850 złotych.

Nowe wydanie wyczerpanej pożytecznej książki, znanej wszystkim, którzy we wczesnej młodości interesowali się cudami techniki współczesnej. Doktor Wszędobylski przedstawia w popularnej przystępnej gawędzie szereg zagadnień które pasjonują przyszłych wynalazców i konstruktorów. Od zagadnień współczesnego kolejnictwa, poprzez obraz rozwoju automobilizmu, przechodzimy do spraw żeglugi oceanicznej, budowy i wyposażenia okrętów, by w końcu zagłębić się w tajniki i perspektywy lotnictwa. Autor nie ogranicza się do spraw komunikacji. Podejmuje wraz z prof. Beebe podróż pod morską wgłąb oceanu, opisuje wulkany i kopalnie węgla. Całość ożywiona interesującymi fotografiami, które obrazują osiągnięcia cywilizacji ostatnich lat, składa się na wymarzony podarunek dla chłopca w wieku lat kilkunastu.

**Sir James Jeans, Podróż w czasie i przestrzeni** — Seria Mathesis Polska dla młodzieży. Wyd. II. Str. 231, cena 760 zł. Tłom. prof. dr B. Gawecki.

Na pracę złożył się zbiór popularnych wykładów, które autor wygłosił w latach 1933-34. Książka zawiera znaczny zasób podstawowych wiadomości z zakresu nauk przyrodniczych, astronomii, fizyki, geologii, paleontologii, a więc głównie tych nauk, których rozwój, związany z osiągnięciami na polu fizyki atomowej, wzbudza coraz większe zainteresowanie rzesz laików. Podróż Sir Jeansa jest książką odpowiednią dla starszej młodzieży, której wiadomości, uzyskane w szkole, ułatwią zrozumienie wywodów autora.

**Jan St. Bystroń, Etnografia Polski,** str. 235, cena 500 zł.

Zadaniem pracy jest syntetyczne przedstawienie warunków rozwoju polskiej kultury ludowej i jej obrazu. W szczupłej rozmiarami książce autor przesuwa przed oczyma czytelnika całokształt zagadnień interesujących etnografa, a więc ustala najpierw zróżnicowanie grup regionalnych, zawodowych itp. następnie rozpatruje kolejno składniki kultury tych grup: język, dialekty, nazwy, literaturę sztuki plastyczne, muzykę, wierzenia i wiedzę. Obszerne miejsce zajmuje analiza kultury społecznej, przejawiającej się w obyczajowości rodzinnej, zwyczajach towarzyskich religijnych, prawnych itp.

Książka obejmuje stan i układ polskiej kultury ludowej do 1939 r. Zmiany wynikłe z przesunięcia granic i przemieszania ludności przeobraziły dawne oblicze i kształtują nowe. Jednak książkowe opracowania etnograficzne obrazu nowej Polski jest jeszcze przedwczesne. Dla zrozumienia ciekawych procesów o kulturze ludowej, jakie zachodzą, zwłaszcza na ziemiach odzyskanych lektura książki prof. Bystronia jest konieczna. Wskazując na źródła i podstawy, pomaga ogarnąć wielość przemian.

**Stanisław Słoński: Słownik polskich błędów językowych.** Str. 282, cena 380 zł.

Niedowierzanie ogarnia, gdy bierzemy do ręki pokaźny tomik, o gęsto zapisanych stronnicach. Czyż możliwe, by tyle błędów mogło pokutować w języku potocznym. Wszak słownik błędów nie jest wcale mniejszy od normalnego słownika, zawierającego wszystkie poprawne wyrazy, używane w języku potocznym. Przy bliższym zapoznaniu się z tym pożytecznym wydawnictwem możemy w pełni zrozumieć jak zachwaszczony jest nasz język. Oczywiście na rozmiar słownika wpływają nie tylko same błędy wyraźne, lecz przeróżne wątpliwości i niejasności językowe. W tym ost. przypadku autor podaje kilka sposobów wyrażenia pojęcia i podkreśla sposób najbardziej prawidłowy. Miarą potrzeby słownika jest fakt, że materiału dostarczyły autorowi współczesne książki, gazety, przemówienia.

Słownik winien się znaleźć w bibliotecze każdego nauczyciela, ucznia, dziennikarza, prelegenta. Pomoże nie tylko do rozstrzygnięcia wątpliwości. Okazyjna lektura słowniczka (to nie żart. — Nie tylko powieści są do czytania. Czasem można, a nawet należy czytywać słowniki) w małych dawkach podziała jako środek zapobiegawczy.

Józef Baranowski

## Melodia

*Oto mój śpiew oddaję tobie*
*Zamknięty w moim śpiewnym słowie,*
*Wiatr struny trąci — rozsypując*
*Melodię kolorową.*

*Gdy ją usłyszysz i podpatrzysz*
*Formę właściwą słów najszczerszych,*
*Gałązki drzew napłyną tobie*
*Do rąk — strunami wierszy.*

*I będziesz szukał wśród melodii*
*Treści zachwytu — nim się dowiesz.*
*Że to był śpiew, który pozostał*
*Po moim słowie.*

# Człowiek wobec „czasu"

W zasobach wiedzy współczesnej istnieją różne odpowiedzi na pytanie, co jest przedmiotem psychologii, jakie są jej zadania i jakie metody? Rozbieżność u podstaw, brak „wspólnego języka" sprzyja rozkwitowi badań kosztem jednolitości poglądów. W wieku XX można obserwować, jak narastają i pogłębiają się w obrębie siebie „psychologie" nawzajem niewymienne.

W przeciwwadze do tendencji rozpatrywania życia psychicznego człowieka i zwierząt z jednego i tego samego punktu widzenia prof. Bogdan Suchodolski w odczycie publicznym 28 lutego br. przedstawił opis życia duchowego ze stanowiska zdolności człowieka do wielorakiego stosunku wobec „czasu".

Wyjściową tezą prelegenta było spostrzeżenie, że człowiek „istnieje" inaczej niż zwierzęta, uczestniczy bowiem w przeszłości i przyszłości. Wprawdzie inne istoty żywe również wychodzą poza teraźniejszość, jednakże czynią to wyłącznie pod kątem potrzeb bieżących. Człowiek — przeciwnie, ocala przeszłość nie tylko pożyteczną, sięga w przyszłość odległą, którą ceni nie dlatego, że kiedykolwiek będzie ona rzeczywistością. Przeszłość lub przyszłość może stać się ważniejszym ośrodkiem w życiu człowieka niż teraźniejszość.

Istnienie w drugim kręgu rzeczywistości (życie wyobraźnią) czyni osobowość ludzką gogatszą od psychiki, zwierząt, lecz z drugiej strony naraża nas na konflikty, zmusza do rozstrzygania problemów moralnych (wierność wobec przyszłości czy teraźniejszości? itp.). rodzi pragnienie zatrzymania rzeczy minionych lub przyśpieszenia tych które nadejdą, sprzyja zwycięstwu nad czasem w kontaktach ze światem wartości idealnych. Charakterystyczne dla życia duchowego jest przekraczanie granic teraźniejszości i wychodzenie poza czas.

Przeżycia wewnętrzne człowieka mogą występować w świetle czterech „konstelacyj": uczestnictwo i dążenie, życie w czasie i świat idealny — służą autorowi jako pojęcia instrumentalne. W ramach podziału jedno i to samo zjawisko nabiera różnego znaczenia w zależności od „konstelacji", do które przynależy. Śmierć człowieka można rozpatrywać jako kres istnienia w czasie, zakończenie sprawstwa, świadectwo życia, przejście od kontemplacji wieczności do niej samej.

W podziale autora dadzą się prawdopodobnie zmieścić rozmaite znaczenia słowa „miłość" Poszczególnym „konstelacjom" można przyporządkować tradycyjne systemy etyczne — od hedonizmu, poprzez utylitaryzm, rygoryzm kantowski do etyki franciszkańskiej lub tym podobnych.

Odczyt prof. Uniwersytetu Warszawskiego był zorganizowany przez Poznańskie Towarzystwo Filozoficzne i zgromadził przeszło 300 słuchaczy.

**E. Aniszczenko**

STANISŁAW ŁUKASIEWICZ

# Bateria strzela dalej...

## (Fragment z powieści „Płonący wrzesień")

Porucznik Ilfoński wyglądał przez wizjer w wielkim, żelazobetonowym bunkrze.

Ogromne działo forteczne o długiej lufie czekało załadowane na telegraficzny sygnał by jak i inne armaty w dalszych umocnieniach oddać za chwilę kolejny strzał do nieprzyjaciela.

Modlin bronił się jak dotąd potężnie, z całą swoją groźną, skoncentrowaną siłą. Powietrze dygotało od ciężkich westchnień, przechodzących w raptowne spazmy, gdy wpadał w nie z gwałtownym impetem pocisk największego kalibru i niósł się daleko, na drugą stronę Bugu i Narwi, gdzie z dojrzałym, osiadłym grzmotem zamieniał się w wysoką, powoli rozwijającą się chmurę dymu.

Niemcy podciągnęli już najcięższą artylerię i kierowali na forty nieustanny ogień nie szczędząc swoim zwyczajem amunicji. Ale nie tyle obstrzał nieprzyjacielski dawał się obrońcom we znaki ile działalność lotnictwa. Tonowe bomby kruszyły kopuły w największych fortach, mało uwspółcześnionych i raczej dostosowanych jeszcze do siły artyleryjskiego ognia z minionej wojny.

Zadźwięczał sygnał, porucznik Ilfoński rzucił komendę, żołnierze przyskoczyli do działa i fort zatrząsł się, zakrztusił od potężnego wybuchu. Odruchowo nasłuchiwali poważnego, metalem wibrującego basu z jakim pocisk grzązł się w przestrzeń. Ilfoński oraz podchorąży Bartołd, którego mobilizacja zapędziła do Modlina, a wraz z nimi i żołnierze obsługi bunkru, natychmiast załadowawszy powtórnie działo, znów patrzące chciwie ciemną lufą przed siebie — zbliżyli się zaraz do szpary wizjera. Prawdziwą satysfakcję sprawiało im obserwowanie dwudziałowej baterii przeciwlotniczej, przydzielonej do obrony ich fortu. Sierżant podchorąży Klonowski, wysoki drab, o opalonej, wiecznie uśmiechniętej twarzy, podobno syn nauczyciela gimnazjalnego, sławny był już na cały broniący się Modlin swą, wprost nadprzyrodzoną, umiejętnością celnego strzelania z działka. Ten jego talent objawił się przypadkowo, bo podchorąży służył w piechocie. W czasie odwrotu dywizji na Modlin, gdy Niemcy w nalocie ogniem karabinów maszynowych wystrzelali obsługę działka, Klonowski znając się coś nie coś na jego maszynerii, zabrał się w jakimś niespodziewanym natchnieniu do strzelania. Skutek tego był nadzwyczajny. W przeciągu kilku minut udało mu się strącić cztery samoloty i nieprzyjaciel zaniechał dalszych ataków.

Żołnierze z bunkru wypatrywali teraz uważnie, czy nie zaczyna się nowy atak lotniczy i czy podchorąży Klonowski nie będzie strzelał. W płaskim, nieco do tyłu zesuniętym hełmie francuskim siedział z kilkoma szeregowcami na trawie — obok, dość niedbale gałęziami zamaskowanych działek i jadł przyniesione mu skądś przez wielbicieli gruszki. Chrupali je również i jego żołnierze.

Prażył upał. Trawa, głównie na wzgórzach, powysychała. Drzewa o ciemnych, zakurzonych liściach, stały w drętwej nieruchomości, szczególnie zapomniane, udręczone i jakby upokorzone. Obdarte, obłamane i obcięte przez pociski gałęzie walały się wszędzie, a drzewa kikutami zaświadczały niemo o swojej niedoli. Niebo było wysokie, niebieskie, śpiewne, dzwoniące. Za wzgórzami, zielenią i odległymi budynkami widać było granatową, nieruchomą wodę rzeki, otlewającej w rozgałęzieniu fort.

Naraz żołnierze przy działkach ożywili się. Rozległ się alarm przeciwlotniczy. Klonowski uniósł głowę i napół zaczepnie, napół od niechcenia oglądał firmament. I oto działo się wyjątkowe w tej wojnie zjawisko Grupa porucznika Ilfońskiego oraz żołnierze przy armatkach, wszyscy pragnęli gorąco, by choć ze dwa, trzy samoloty niemieckie nadeszły w tę stronę. Obdarzano podchorążego Klonowskiego pochopnie, jak to się zwykle w takich chwilach dzieje — nieograniczonym zaufaniem i skwapliwie poddawano się tej jego niesamowitej mocy. Niemcy ponosząc w nalotach na Modlin straty, nie orientowali się, które działa są najgroźniejsze i starali się zaatakować zawsze jaknajwiększą ilość bunkrów artyleryjskich.

Znów zaalarmował porucznika Ilfońskiego sygnał do salwy — forteczne działo wysunęło jadowicie wielki ryj, oddało strzał i cofnęło się pośpiesznie pod okap

Tym razem trzy bombowce płynęły wyraźnie w tę stronę i już się rozstawiały do lotu nurkowego. Podchorąży Klonowski skoczył na siodełko działa. Drugie obsługiwał jego pomocnik. Opalona twarz podchorążego nie wyzbywała się uśmiechu, ale zarazem przebijała się spod niego czujna, skupiona, stalowa powaga Oczy wpiły się w namiętnym wysileniu w celownik i w nieprzyjacielskie samoloty. Wreszcie noga energicznie nacisnęła pedał i zakłaskało szybkostrzelne działko. W bunkrze wszyscy cisnęli się do wizjera. Na granatowym niebie ciemne, podarte chmurki obskakiwały pośpiesznie samoloty wiankiem. Zwężał się on i zacieśniał coraz bardziej, zaniepokoiło to lotników, bo nie przystępowali do ataku nurkowego i wahali się przez kilka sekund. To ich zgubiło. Pierwszy z prawej strony bombowiec rozpadł się zaraz w powietrzu z wybuchem ognia, drugi wypuścił ze swego boku nadmiernie wielką smugę bardzo czarnego dymu i natychmiast — jakby miał tutaj zabawy stanowczo dosyć — przechylił się na lewe skrzydło i spłynął pośpiesznie za las na horyzoncie. Trzeci uciekał tymczasem ze wszystkich sił, windował się co tchu w górę z ponurym, wysilonym buczeniem. wyraźnie słyszanym poprzez wrzawę bitwy i zaraz roztopił się w powietrzu.

Żołnierze tak przy działkach jak i w bunkrze Ilfońskiego zataczali się od śmiechu z rozmyślnie ostentacyjnymi rubasznymi gestami.

— A niech go jasna cholera zapali! — wołał jeden i drugi, co miało właśnie oznaczać szczere życzenia jak najpomyślniejszego losu koledze — ma chłop smykałę! Bodaj go diabli....

Porucznik Ilfoński starał się krzyczeć przez wizjer bunkru jak najgłośniej.

— Podchorąży, brawo! Znowu świetne zestrzały!

Klonowski salutując podnosił niedbale a raczej poufale palce do rondo hełmu i odkrzykiwał.

— Dobra jest! Trzymajcie się powietrza!

Zdolności i bohaterstwo podchorążego Klonowskiego nie mogły przesądzić losu fortecy, którą dniem i nocą ostrzeliwało coraz więcej najcięższych dział niemieckich i coraz więcej eskadr włączało się do ataków lotniczych. Padały roztrzaskiwane forty i bunkry jeden po drugim. Straty w ludziach były coraz cięższe. Modlin bronił się nieustannie, ale brocząc niezliczonymi ranami odpowiadał wrogowi coraz słabszym ogniem. Podchorąży Bartołd gdy myślał o przebiegu tej wojny, gdy wgłębiał się w ogóle teraz we wszystko co dotyczyło spraw polskich i gdy patrzył na słabnącą z dnia na dzień obronę Modlina, której koniec oznaczał koniec wszystkiego, miotał się po wąskim bunkrze z rozpaczą i czuł, że go chwyta nienazwany obłęd. Nie pomagała mu filozofia rezygnacji porucznika Ilfońskiego, który zmizerniały gorzki bliski ostatecznej apatii tłumaczył mu:

— Co będziesz się gryzł, bracie! Machnij na wszystko ręką! I tak całe to życie g... warte!

Ale dla podchorążego Bartołda to co się działo było nie do darowania. Wzburzony, zaciskał ręce, klął, odgrażał się i wił się w bezsilnej pasji i niemocy wyrzucenia całego swego dogłębnego, krwawego oburzenia w twarze tym wszystkim, których określał słowami zapamiętałymi i nienawistnymi.

Zaterkotał od dowódcy grupy czynny jeszcze telefon.

— Fort ósmy, bunkier piąty! Działo czynne! — meldował chropawo porucznik Ilfoński.

— Odkomenderujecie, poruczniku, podchorążego Bartołda z dwoma ludźmi do baterii polowej. Ma natychmiast odmaszerować do fortu dziesiątego. Od strony północnej nieprzyjaciel szykuje generalne natarcie.

Odparto jeszcze i ten atak niemiecki zadając wrogowi krwawe straty. Bartołd nie wrócił już do fortu, został dowódcą jednej z wysuniętych do przodu baterii polowych.

Po kilku następnych dniach najstraszliwszego obstrzału i nieustannych nalotów eskadr, liczących po pareset samolotów — Modlin kapitulował na warunkach honorowych. Żołnierze i podoficerowie mieli być zwolnieni do domu, oficerów zatrzymano jako jeńców.

W momencie realizowania przez stronę polską układu kapitulacyjnego naraz poczęła strzelać salwami jedna z fortecznych baterii artylerii polowej. Oficerowie w sztabie głównym, zrezygnowani, skapcanieli, o opuszczonych głowach — rzucili się teraz do lornet.

— Któż to strzela, kto strzela?! — padały pytania.

Obserwowano lunetami gorączkowo teren. Nadszedł wnet meldunek, że najbardziej wysunięta na północnym skraju fortu bateria, pod dowództwem niejakiego podchorążego Bartołda, nie godzi się na kapitulację strzela dalej, i będzie bronić się przed Niemcami do ostatniego naboju.

— Wariat! Idiota! — oficerowie machnięciem ręki czynili gest zniechęcenia, — dużo mu to pomoże! Jeszcze może uda mu się wojnę wygrać?! — postarzałe twarze wykrzywiał niby to dowcipny, pokraczny uśmiech. — Wytraci tylko ludzi i taki będzie efekt, ale efekt musi być! — mamrotali. Generałowie, pułkownicy, majorowie gromadkami wracali do bunkrów i leniwie, w niedbałych, nieobowiązkowych pozach siadali na pryczach

Bateria strzelała energicznie, pośpiesznie, zawzięcie. Oficerowie z pochylonymi na piersi głowami chciwie słuchali huku dział. Oto wydawało im się, że wojna toczy się dalej — ta nieustępliwa kanonada przekształcała się w wyszarpujący ostre uczucia symbol losu, który mógł być inny, nie tak żałosny i poniżający. Żołnierskie serca i dusze, gdy hańba stała się oczywistością odpowiadały głębokim echem na wznowiony huk armat — ten pobudzający niby dźwięk trąby. metaliczny głos bitew, które o wszystkim przecież zadecydowały. Straszliwy zawód, żałość, żarliwa, nacechowana tęsknotą jak po najdroższej stracie miłość Ojczyzny wlały się w dusze piekącym strumieniem najbardziej gorzkich uczuć.

Bateria grzmiała i przestrzeliwała się z odpowiadającymi jej zewsząd armatami niemieckimi całe pół godziny. Nastąpiła kilkunastosekundowa przerwa, zahuczał pojedynczy strzał i w uszy wtłoczyła się tępa cisza Oficerowie nasłuchiwali uważnie i trwożnie. Bateria nie odezwała się więcej — tak, to był już koniec, naprawdę koniec i niejednemu łza ukradkiem pociekła z oka.

†

Dnia 4 marca 1948, 10 dni po swoim synie Stanisławie, zasnęła w Bogu, nasza najukochańsza matka, śp.

z Geotzendorf-Grabowskich

**drowa Władysława Żuchowska**

Wyprowadzenie zwłok odbędzie się w niedzielę, 7 bm., o godz. 16.30 z plebanii w Słupi do kościoła parafialnego. Nazajutrz o godz. 9 nabożeństwo żałobne w Słupi, po czym eksporta drogich nam zwłok na cmentarz w Słupi. Ciche złożenie zwłok do grobowca w Grodzisku o godz. 15.

W imieniu rodziny
**ks. W. Żuchowski**

Powózki oczekiwać będą w Otuszu w niedzielę, o godz. 14. 6215

†

Ś. † p.

**Stanisław Wojtanowski**

urzędnik Oddziału Narodowego Banku Polskiego w Poznaniu

zmarł w Panu dnia 4 marca 1948 r.

Instytucja traci w Zmarłym oddanego sobie pracownika, a koledzy dobrego towarzysza pracy.

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 marca o godz. 14 na cmentarzu jeżyckim.

**Dyrekcja, Rada Zakładowa i Pracownicy Oddziału Narodowego Banku Polskiego w Poznaniu** 3a-71

†

Dnia 4 marca 48 r. zmarła nagle, namaszczona Olejami św. moja najukochańsza żona, śp.

z Berków

**Magdalena Podlaszewska**

przeżywszy lat 37.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 8 bm., o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.

Stroskany
mąż

Kościelna 38 6193

†

W czwartą bolesną rocznicę śmierci naszego najdroższego syna, brata, szwagra i wujka, śp.

**Augustyna Stefana Krausego**

odprawiona zostanie za spokój duszy Jego msza św. w sobotę, 6 marca 1948 r., o godz. 7.30 w kościele parafialnym w Luboniu,

o czym zawiadamiają
rodzice i rodzeństwo

Luboń 6156

†

W piątą bolesną rocznicę śmierci syna i brata naszego, śp.

**Kazimierza Woźniaka**

zamęczonego w Mauthausen, odprawiona zostanie za spokój Jego duszy msza św. w niedzielę, 7 marca 1948 r., o godz. 11 w kościele Serca Jezusowego na Jeżycach

o czym zawiadamiają
matka z rodziną

Poznań, w marcu 1948 r. 6166

W r. 1939 sprzedaliśmy największą **ilość odbiorników**. W r. 1948 największy wybór lamp i warsztaty radiowe na wysokim poziomie

**NOWE ELEKTROLITY**

do 550 v. różnych pojemności.

Dla kupców i warsztatów radiowych rabat.

**LAMPY** różnych serii **ODBIORNIKI** włącznie do najwyższej klasy p-229

**WARSZTATY** wyposażone w laboratoryjne przyrządy

**RADIOEKSPERT**

biuro sprzedaży **Poznań — Śniadeckich 1**, tel. 65-53
warsztaty **Marsz. Focha 20** vis a vis Dworca Zachodniego, tel. 60-20
kier. techn. handl. dypl. radiotechnik **L. Reimański**

**KRYNICZANKA** z Krynicy — **STAROPOLANKA** z Polanicy

stołowe wody mineralne „POLSKICH UZDROWISK"

**orzeźwiają - ułatwiają trawienie - wzmagają apetyt**

*Żądać wszędzie* 3b-111

**Farby - lakiery**

przybory malarskie poleca:

**Specjalny Skład Farb K. PUPKA - Poznań, ul. Piekary 1**

Obsługa fachowa! 3b-122 Telefon nr 12-34

**Rewizje piorunochronów**

przeprowadza i zakłada nowe urządzenia, które chronią od nieszczęść w czasie wyładowań atmosferycznych.

**Koncesjonowane Zakłady Elektrotechniczne**

**St. Wielicki**

Poznań-Żabikowo 6108 Telefon nr 122

**Rewelacyjny środek zagraniczny przeciw gruźlicy**

Gruźlica, choroby płuc, astma, katary, kaszel, skutecznie leczy pod gwarancją klinicznie wypróbowany środek „SALWATOR PINUSAN" Rej. L. 7632 T. III Cena I. kuracja 3000 zł. Po otrzymaniu gotówki wysyłam pocztą.

**Wytw. Farm. przeciw-gruźlicza, Katowice,** ul. Warszawska 56 m. 1. 3b-31

**BARWNIK do jaj**

Farbol

poleca
Wytwórnia Spożywczo-Chemiczna St. Krawczyński, Poznań
ul. Niestachowska 15.
Tel. 3563. p2039

**Na sezon wiosenny**

Hurt Hurt

**Płaszcze damskie, kurtki zamszowe (kanadyjki) prochowce**

poleca

Wytwórnia konfekcji damskiej

**Fr. JACEK i SYN**

Poznań, ul. Gołębia 5 I. ptr. — Telefon 29-74 3b-84

**Zakłady Mechaniczno-Ortopedyczne „PROTEZA"**

**Poznań, ul. Marsz. Focha 61. Tel. 68-36**

wykonują: p-1860

protezy nóg i rąk, aparaty i gorsety ortopedyczne, pasy rupturowe, pooperacyjne, wkładki na chore stopy itp.

**Dla Fabryk i Wytworni Cukierniczych**

Polecam: Formy gipsowe w bogatym asortymencie, na baranki, zajączki, kurki i jajka cukrowe.

**FR. LEWANDOWICZ** p2128

Maszyny, Przybory i Surowce Cukiernicze Inowrocław, Św. Ducha 26, tel. 16-26, rok zał. 1924

**Odlewnia Żelaza „KOPULAK" w Przysusze**

**OTWINOWSKI JAN i S-ka**

Telefon nr 21

Konto czek. K. K. O. w Opocznie nr 151

Stacja kol. Opoczno

Poleca

**kuchenne odlewy żeliwne**

oraz wykonuje zamówienia z powierzonych modeli. Ceny niskie. p-2119

**Szczotki-Pędzle**

WIELKOPOLSKA HURTOWNIA

**St. Stanowski**

Poznań, św. Marcin 50
telefon 13-74 p1691

**Centrala Zbytu Przemysłu Papierniczego**

Hurtownia Nr 4 w Poznaniu

Aleje Marcinkowskiego 21 Telefon 37-13 i 41-95

poleca na 3b-132

**święta wielkanocne**

reliefy (kolorowe obrazki świąteczne), kolorowe papiery świąteczne, bogaty asortyment przetworów i wytworów papierowych.

**Obwieszczenie o licytacji ruchomości**

Komornik Sądu Grodzkiego w Gorzowie Władysław Szymański, mający kancelarię w Gorzowie, ul. 30-go Stycznia nr 23, na podstawie art. 602 k. p.. c. podaje do publicznej wiadomości, że

**dnia 6 marca 1948 r. o godzinie 13**

w Gorzowie, al. Przemysłowa nr 15 odbędzie się 1 licytacja ruchomości, należących do Spółdzielni „Dąb składających się z:

1. 61 m³ desek sosnowych
2. 12 m³ bali bukowych

oszacowanych na łączną sumę 182 000 zł.

Zajęte ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Gorzów, dnia 2 marca 1948 r.

(—) Wł. Szymański
3b-119 Komornik Sądu Grodzkiego

**Maszyny biurowe**

Kupno Sprzedaż

**K. KOCHANOWICZ i S-ka**

Plac Wolności 13 (obok 3 Maja)

3a-34

**T. KRUPSKI**

**Poznań, Stary Rynek 92** — Telefon nr 21-09
wejście z ul. Wronieckiej

poleca

**Płaszcze męskie — Ubrania**
**Ubranka chłopięce — Spodnie**
**Bryczesy — Czapki** p-2269

Znane niskie ceny! Wybór olbrzymi.

**Wyborową** MIESZANKĘ ŚMIETANKOWĄ POLECA „Cremo"

SP·Z·O·O·POZNAŃ-POLWIEJSKA 4

p2302

**Przetarg**

Okręgowy Urząd Likwidacyjny w Poznaniu sprzeda w drodze przetargu ustnego następujące pojazdy:

1. 10. III. 48 r. o godz. 9, przy ul. Cieszkowskiego 5 na placu Monopolu Spirytusowego w Poznaniu — 3 wraki samochodowe (ciężarówki) i 5 przyczepek samochodowych.
2. 10. III. 48 r. godz. 11, przy ul. Dębieńskiej 1b na placu Państwowych Nieruchomości Ziemskich w Poznaniu — 4 wraki samochodowe (osobowe).
3. 10. III. 48 r. godz. 13, przy ul. Palacza 2 na terenie Pocztowego Urzędu Przewozowego w Poznaniu — 35 wraków i części samochodowych.
4. 11. III. 48 r. godz. 9, przy Drodze Dębińskiej 3b na placu Społecznego Przedsiębiorstwa Budowlanego w Poznaniu — jeden wrak samochodu ciężarowego „Büssing".
5. 11. III. 48 r. godz. 10 przy ul. Ogrodowej 14 na placu Mleczarni Poznańskiej w Poznaniu — podwozie samochodowe z motorem marki „Mercedes".
6. 11. III. 48 r. godz. 11.30 przy ul. Staszica 15 i Wojskowej na terenie Państwowego Monopolu Tytoniowego w Poznaniu — wraki samochodów osobowych, ciężarowych, ciągnika i silników samochodowych.
7. 11. III. 48 r. godz. 14 przy ul. Podkomorskiej 7, na placu ob. Janiny Hoffmann — jeden wóz roboczy (platforma).
8. 12. III. 48 r. godz. 10 przy ul. Składowej 12, w magazynach firmy „Hartwig" — kilka ton proszków owadobójczych i innych trucizn.

Do ceny kupna dolicza się 10% opłaty manipulacyjnej oraz ½% podatku skarbowego.

Informacji udziela Referat Przetargów — Wały Batorego 3 — pokój 22.

3b-129 Okręgowy Urząd Likwidacyjny w Poznaniu

**OBUWIE ORTOPEDYCZNE**

wykonują

**BRACIA JAROCCY**

Poznań, Matejki 11 — telefon 74-64

p2163

**Cukry, czekolady**

po cenach ściśle hurtowych

Fabr. A. PIASECKI, Kraków i innych fabryk

poleca

**F-ma „BOMBONIERKA"**

Poznań, St. Rynek 61, telef. 47-24 3b-96

**SZTANDARY** 5277

paramenta kościelne wykonuje

**K. Kaczmarek-M. Tomaszewska**

Poznań, Wierzbięcice 13

**Sprzedamy motory**

**Mercedes 170 Phenomen**
**Granit 30 D. K. W. 350 ccm typ S. B.**
**Motocykle Royal 500 ccm N. S. U. 125**

po remoncie

**Erbeauto**

R. Beszterda - G. Roszak

Poznań, Dąbrowskiego 25a — Tel. 518-16 3b-123

**Przetarg nieograniczony** 3b-2

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Szczecinie ogłasza przetarg na wykonanie odbudowy następujących objektów:

1. remont magazynu towarowego na st. Towarowej Szczecin-Grabów
2. nastawni Rmt w Porcie Centralnym w Szczecinie
3. nastawni Grb w Porcie Centralnym w Szczecinie
4. nastawni Sgf w Porcie Centralnym w Szczecinie
5. nastawni Gwt w Porcie Centralnym w Szczecinie
6. nastawni Got w Porcie Centralnym w Szczecinie
7. nastawni Rnt w Porcie Centralnym w Szczecinie
8. nastawni Rst w Porcie Centralnym w Szczecinie
9. nastawni Swt w Porcie Centralnym w Szczecinie
10. nastawni przy górce rozrządowej w Szczecinie
11. Biura Eksp. Tow. w Porcie Centralnym w Szczecinie
12. remont studni wierconej 62 mb głęb. na st. Skrzetusz Wałecki.

Warunki i podkładki można otrzymać w gmachu DOKP Szczecin, ul. 3-go Maja 18/20 pok. 312 w godzinach urzędowych. Oferty na każdy objekt osobno w podwójnych nieprzejrzystych i zalakowanych kopertach z napisem oferta do przetargu w dniu 20 marca 1948 r. na odbudowę (wymienić objekt) należy składać do skrzynki ofertowej w gmachu DOKP w Szczecinie do dnia 20 marca 1948 r. do godz. 10, o której to godzinie nastąpi otwarcie ofert. Do ofert należy dołączyć kwit kasy dyrekcyjnej na wpłacone wadium od 1—2% od oferowanej sumy na każdy objekt (honorowane będą tylko kwity kasy dyrekcyjnej, względnie dowód zwolnienia od obowiązku wpłacenia wadium, cesje na zabezpieczenie wadium należy również przed przetargiem uzgodnić z Wydziałem Drogowym i Biurem Finansowym i złożyć w Kasie Dyrekcyjnej. Firmy, które nie wykonały robót dla Dyrekcji przedłożą dokumenty uprawniające do wykonania robót oraz refrencje instytucji pracodawczych.

Poza tym do każdej oferty należy podać termin ukończenia robót, licząc od dnia otrzymania zlecenia.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na wynik przetargu oraz prawo uznania, że przetarg nie dał pozytwnego wyniku.

**„OBORNICKA WYTWÓRNIA APARATÓW"**
**E. KARPIŃSKI, OBORNIKI Wlkp.**
ul. Lipowa 2, telef. 17
Wykonuje

**wywarzacze pary**

o ciśnieniu rob. 0,5 atm.
**Aparaty próżniowe**
**porady techniczne** 5782

**Radionaprawy**

oraz radiofonizację świetlic wykonuje nowootwarty zakład

**„AKUSTON"**

Poznań, 27 Grudnia 2, tel. 21-81 3b-117

**FALISTA TEKTURA**

w rolach oraz

**TECHNICZNA TWARDA**

do uszczelnień

**PAPIER PAKOWY w rolkach**

SĘKARE

Znak fabr. **ATOM** Poznań, Woźna 9 — Tel. 26-66

3b-109

**Halę fabryczna**

ca 50×25 m w Poznaniu

poszukujemy zaraz.

**Łódzka Hurtownia Artykułów Włókienniczych**

św. Marcin 61 — Tel. 35-40 p2266

**PIÓRA SZKLANE**

do wiecznych piór i rączki szklane do księgowości przebitkowej wyrabia i dostarcza

„DONA", Kraków, Dietla 40 p2281

pisania na maszynie

Kursy

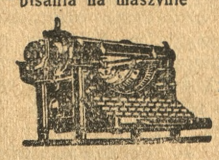

Kursy

**KUPNO, SPRZEDAŻ, NAPRAWA MASZYN BIUROWYCH**

to także odbudowa kraju, to sprawa zaufania i specjalność firmy

**PIOTR PIEPRZYCKI**

POZNAŃ p2105

aleja Marcinkowskiego 26 naprzeciw poczty tel. 23-62

przepisywanie

**PIECZĘCIE**

**POZNAŃ STARY RYNEK 48**

Tel. 23-39

ORAZ DĄBROWSKIEGO 12

3a-3

**Fa Fr. Pertek**

Poznań — Kraszewskiego 17, telef. 519-67

poleca:

materiały meblowe, dekoracyjne chodniki, firany, dywany

CERATY 3a-53 LINOLEUM

**Fotoaparaty**

**maszyny biurowe**

**błony, klisze, papier fotogr.**

**fotoartykuły**

zakup sprzedaż

**FOTOMA**

POZNAŃ

Szkolna 11. Tel. 25-59.

3b-52

**ŚWIATOWEJ SŁAWY** mistrz tajemnej wiedzy hinduskiej psychografolog nieomylnie w transie przepowie wyrocznię całego życia, okresy szczęścia i feralności, loterię, miłość, charakter. Przesłać datę urodzenia, pytania, 30 zł zadatku. — Kraków, Skrytka 693. p2280

**Koryta kamionkowe**

i proszek wodoszczelny

poleca

**Henryk Marciniak**

Materiały Budowlane Poznań, ul. Kraszewskiego 10. Tel. 47-95.

3b-76

**Kupię**

**5 tarcz, zegary**

**i inne część do Opla-Admirała.**

**Poznań — Poznańska 64**

Telefon 87-58.

3a-58

**GWOŹDZIE** budowlane i fasonowe

szpadle i widły

z produkcji państwowej poleca hurtowo

**Fa „Zachód"**

Poznań, Dąbrowskiego 1, tel. 42-22, 39-50 p-2161

# OGŁOSZENIA DROBNE

P. K. O. V — 4499

Konto: Bank Gosp Spółdz nr 8

Biuro Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8—19-tej, w soboty od 8—17-tej w Poznaniu przy ul Wyspiańskiego 10 I piętro. — Tel. 64-75 i 62-70 (wewn. 5). — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

## Lekarskie

**Mgr Kuntzówna,** specjalistka pielęgnacji cery, włosów, Słowackiego 34 m. 4, tel. 34-34, od 10—13 i 15—17. Indywidualne stosowanie własnych kosmetyków. 6118

## Wolne posady

**Pomoc** domowa przychodnia z praniem. Szczanieckiej nr 10 m. 17. 5982

**Introligator,** czeladnik, zaraz. Oferty Głos Wlkp. nr 5892.

**Szwajcar** do 40 sztuk bydła potrzebny zaraz. Bajon, Kowaliki, pow. Rawicz. 3a-56

**Biegłą** książkową do wytwórni kartonów przyjmę zaraz. Oferty Głos Wlkp. nr 3b-105.

**KASJERKI** oraz ucznia branży skór, poszukuje od zaraz — **Spółdzielnia Gospodarcza Szewców Cholewkarzy i Rymarzy — Poznań,** ul. Woźna 10, I piętro. F426

**Panienka** potrzebna do dentysty do lekkich prac domowych. Focha 142. 6131

**Pomocnik** ogrodniczy potrzebny. Of. Głos Wlkp. nr 6123.

**Ogrodnik** lub przyuczony potrzebny zaraz (udział w zyskach). Oferty nr 749 Czytelnik, M. Focha 14. F419

**Zegarmistrz,** dobry fachowiec, potrzebny do pracy stałej, ewentualnie odstąpię zakład zegarmistrzowski z powodu choroby. Ząbkowice, Dolny Śląsk, Grunwaldzka 30. 3a-60

**Dziewczyna** z gotowaniem zaraz. F. Wachowiak, Winogrady 58, Rzeźnictwo. 6139

**Pomoc** domowa na przychodnie potrzebna do dwóch osób z dzieckiem za dobrym wynagrodzeniem. Zgłoszenia: od 3-ciej, Marynarska 14 m. 1. 6146

**APTEKA**
uprzywil. w **Bojanowie (Pozn.) pow. Rawicz,** zaraz lub 1. IV. rb. do wydzierżawienia ewtl. poszukuję
**RUTYNOWANEGO ZARZĄDCĘ.**
Aptekarz
**Zygmunt Gregorowicz.** 3a-24

**Szwajcar** do 10 krów blisko Poznania potrzebny. Of. Głos Wielkopolski nr 6154.

**Krawcowa** ręczniarka może się zgłosić — ul. Kanałowa 17 m. 6. 6159

**Klejarka** na kartoniki potrzebna zaraz. Fabiszewska, Szyperska 1. c952

**Czeladnik** krawiecki potrzebny zaraz. Półwiejska 30, parter. 6170

**Podręczna** krawcowa potrzebna. Stanek, Półwiejska 31. c950

**Potrzebny** zaraz samodzielny gospodarz na gospodarstwo. Zgłoszenia: Poznań, Kościelna nr 39. c949

**Krawiec** i krawcowe na damską pracę, tylko dzielne siły. Wojtuś, Dąbrowskiego 49. 6186

**Pomoc** domowa spaniem, najchętniej ze wsi, traktowanie, utrzymanie dobre. Oferty nr 2138 Czytelnik, Daszyńskiego nr 48. k504

**Spółdzielnia**
w Poznaniu
przyjmie zaraz wzgl. później
**księgowego (ą) sklepowych ekspedientów(tek)**
Oferty z życiorysem i podaniem warunków należy składać pod nr 757 „Czytelnik", M. Focha 14. F427

**Ręczniarka** z praktyką do krawca miarowego potrzebna zaraz. W. Duczmal, Niedziałkowskiego 2. 6202

**Pomoc** domowa zaraz potrzebna. Daszyńskiego 33 m. 13, III ptr. lewo. p2297

**Niania** do dzieci (lat 3½ i 1 rok) przyjmę zaraz. Zgłoszenia ze świadectwami: Pułaskiego nr 11. p2300

**Rolnika** lub starszego praktykanta do pomocy w prowadzeniu gospodarstwa rolnego, na wyjazd, potrzebuję. Zgłoszenia Reymonta 3, parter, godz. 8—10. p2299

**Ekspedient** żelaźniak młodszy może się zgłosić. M. Matuszewski i Ska, Poznań, Marsz. Focha 32. p2293

**Rządca** z dobrymi świadectwami potrzebny od 1 kwietnia br. na osobny majątek. Zgłoszenia z odpisami świadectw pod adresem: Zespół Sornik, poczta Pelczyce, powiat Myślibórz, woj. szczecińskie. p2294

**Uczennica** do sklepu papieru potrzebna. Wodna 13. c948

**Ogrodnik** potrzebny. Poznań, Daszyńskiego 149 m 6. 6197

**Zarząd** Miejski w Krzywiniu ogłasza **konkurs** na stanowisko kierownika Elektrowni Miejskiej. Uposażenie wg grupy VIII z dodatkami. Wymagana znajomość motorów spalinowych i instalacji elektrycznych. Podania z życiorysem i odpisami świadectw pracy należy składać do Zarządu Miejskiego w Krzywiniu. 3a-73

## Szuka posady

**Bilansista**-organizator specj. księgowości fabrycznej, przyjmie nadzór nad poważnym przedsiębiorstwem. Oferty Głos Wielkopolski nr 5837.

**Mistrz** rzeźnicki, młodszy, szuka posady. L. Bajoński, Robakowo, poczta Gądki, powiat Śrem 5989

**Gosposia** z gotowaniem do małej rodziny, wolna zaraz. Warunek: dobre traktowanie. — Oferty Głos Wlkp. nr 6087.

**Maszynistka** początkująca szuka posady. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 3,200 p2276

**Uprzątaczka,** praczka poleca się. Grottgera 16 m. 15. 6128

**Krojczy** przyjmie posadę zaraz lub później. Zygmunt Michalak, Poznań, Kaliska 1. 6119

**Wykwalifikowana** siła biurowa szuka pracy do godz. 13-tej lub dorywczo. Oferty nr 618 Czytelnik, Armii Czerwonej 1. c914

**Książkowy-bilansista** rutynowany również w księgowości przebitkowej wg planu kont i sprawach podatkowych poszukuje posady w Poznaniu. Adres wskaże Głos Wlkp. nr 5947.

**Ogrodnik,** 23 lata praktyki, kawaler, szuka samodzielnej posady. Oferty: Szeker, Zakrzewo ,p. Kłecko, powiat Gniezno. 3a-64

**Uczeń** szuka nauki w rzeźnictwie Zgłoszenia: Jaruchowski, Osiedle Warszawskie, ul. Inowrocławska 30. 6147

**Mistrz** malarski narzędziami poszukuje pracy stałej wzgl. terminowej. Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 6168.

**Ogrodnicze** cięcie drzew owocowych oraz winorośli wykonuje fachowo Zieliński, Kasztelańska 7. 6177

**Rutynowana** pomocnica księgowa obznajmiona jednolitym planem kont przyjmie pracę natychmiast. Oferty Gł. Wielkopolski nr 6206.

**Młoda** biegła maszynistka poszukuje posady zaraz. Oferty „PAR", Ratajczaka 7, pod „3.263". p2315

**Szofer** trzeźwy, czerwone prawo jazdy, kilkuletnią praktyką, poszukuje posady. Nowak, Półwiejska 33 m. 12. p2304

**Zaufana** przyjmie pracę perfumerii, gabinecie kosmetycznym. Także wyjazd. Oferty „PAR", Ratajczaka 7 — pod „3,233". p2295

## Nauka

**Kursy** pisania na maszynie, ślepą metodą, wszystkimi palcami. Piotr Pieprzycki, al. Marcinkowskiego 26, tel. 23-62. Dla zamiejscowych kursy listowne. p2106

**Tańców** nowoczesnych wyucza Adela Szczurkówna — Jan Szczurek. Al. Marcinkowskiego 2a. 5561

**Prywatne** kursy licealne, gimnazjalne. Kossaka 18 m. 3. 5839

**Tańców nowoczesnych** wyuczam 6 lekcjach. Antoszewska, Poplińskich 5a. p2185

**Kursy** Handlowo-Administracyjne przyjmują dalsze wpisy na kurs popołudniowy z szczególnym uwzględnieniem księgowości. Ul. Potockiej 16, telefon 67-50, 19-83. p2200

**Półroczne** kursy handlowe — wpisy: Szkoła Przysposobienia Handlowego, pl. Wolności nr 2. 5999

**Korespondencyjne** Kursy Księgowości wszystkich systemów, bilanse, podatki, przebitkowa. Informacje: Kursy Handlowe Smólskiego, Poznań, Wawrzyniaka 33. 3b-127

## Osobiste

**Płaszcze,** kostiumy, suknie wykonuję pierwszorzędnie. Gałązka, Matejki 55. 4558

**„Ewa", Marsz. Focha 60** — Materiały bielskie 100% wełny na urbania męskie i kostiumy nadeszły. — Specjalny skład bielizny — pończoch. p2101

**Garderobę** męską, damską wykonuje pierwszorzędnie, szybko Dolski, Matejki 67. 6205

**Za** obelgę rzuconą na ob. Marię Sawińską, Dąbrowskiego 15, że nosiła moją suknię, odwołuję i przepraszam. H. Andrzejewska, Poznań, Romana Maya 53. 3b-118


PAŃSTWOWE NIERUCHOMOŚCI ZIEMSKIE
ZARZĄD CENTRALNY
poszukują
**ADMINISTRATORA mieszkań służbowych**
z praktyką i znajomością księgowości
oraz
**DOZORCY bloku mieszkalnego**
pokój mieszkalny do dyspozycji.
Referencje wymagane. Zgłoszenia osobiste, ul. Fredry 12, pokój 16 w godz. 9—10. 3b-128

Wydawca Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik"
Redaktor naczelny Jan Zagierski
Adres redakcji: Poznań, ul. Matejki 53, tel. 64-75, 62-70 i 77-49.

Tłoczono w Drukarni Św. Wojciecha pod Zarządem Państw. w Poznaniu K—50812


## Sprzedaże

**Wiosenne** wytworne drewniaczki wysyła hurtowo, zaliczeniowo „Botina". Kraków. Stradom 5. p1557

**Płyty gramofonowe,** największy wybór, stale na składzie. **Radiomechanika, św. Marcin 25.** Kupujemy łom płytowy. p1966

**Srebrne** wyroby, przedmioty artystyczne — użytkowe, sprzedaż — kupno — komis. „Lamus", Steroca 5/6. p2132

**Jadalnie,** sypialnie, kuchnie poleca najtaniej — K. Bakoś, Garbary 21. 3b-28

**Sprzedam** kilka par angielskich męskich brązowych półbucików. Tel. 20-63, ul. Patr. Jackowskiego 41, m. 5, od 9—13. 5785

**Meble** najsolidniejszego wykonania w dużym wyborze poleca najtaniej **Przybylski, Poznań, Szewska 20.** 3a-44

**Dom** w budowie sprzedam zaraz. Oferty Gł. Wlkp. nr 6132.

**Fryzjerskie** urządzenie sprzedam. Niegolewskich 4 m. 15. 6130

**Piekarnia** na sprzedaż zaraz. Poznań-Wschód, ul. Główna 58. 6065

**Parasol** ogrodowy, lodówkę elektryczną małą. Zbąszyńska 24 m. 1. 3a-47

**Marynarkę** czarną, przedwojenny, średniego wzrostu. Szamarzewskiego 36 m. 10. 6055

**Streptomycynę** dwa gr sprzedam — ul. Graniczna 6 m. 3. 6079

**Tapczany,** fotele wykonuje najkorzystniej Waligóra, Garbary 35 (narożnik Woźnej). 3b-94

**Sypialnie,** jadalnie, kuchnie poleca po niskich cenach Swarzędzki Magazyn Mebli, St. Konieczny, Poznań, Stary Rynek 98/100 (wejście z ulicy Żydowskiej). 3b-29

**Angielskie** teriery młode sprzedam — Św. Marcin 61 m. 11, od godz. 16-etj. 6163

**Kamienicę** w Śródmieściu składami sprzedam lub zamienię na willę bliżej tramwaju. Of. Głos Wielkopolski nr 6169.

**Płaszcz** damski oraz kostium okazyjnie sprzedam. Półwiejska 31 m. 10. c951

**Talerze** mięsnickie 2 piękne okazy. Marcina 22 m. 35, godz. 16—19-tej. 6179

**Lodówkę** elektr. sprzedam. Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 6173.

**Radio** „Blaupunkt" 7-lampowe. M. Focha 27 m. 19a. 6178

**Samochód** DKW 4-cyl., limuzyna, na chodzie. Zgłoszenia: Kwiatowa 10 m. 7, tel. 529-77. k502

**Składy** wszelkiej branży, sprzedaż korzystnie za pośrednictwem Gruszczyńskiego, Wawrzyniaka 22. 6185

**Materace,** ramy sprężynowe, sienniki, worki. Wrześniewicz, Ratajczaka 7, 1 ptr., tel. 36-31. p2152

**Jadalnia** nowoczesna, jak nowa, solidne wykonanie, różne inne meble, korzystnie poleca Janiak i Ska, Za Bramką 4. p2179

**Sienniki,** worki, linoleum, chodniki, firany, ceraty Pertek, Kraszewskiego 17. 3a-35

**Parcele** blisko lasu w Puszczykówku. Siemiradzkiego 10 m. 6 5973

**Maszyna** elektryczna do podnoszenia oczek na sprzedaż. Ul. Wyspiańskiego 22, m. 9. 6060

**WYTWÓRNIA LUSTER**
SZLIFIERNIA
MATOWNIA SZKŁA

**J. GARCZYŃSKI**
Poznań, ulica Kramarska 25a
Tel. 11-63 p2173

**Jadalnia** stylowa. Wały Jagiełły 5 m 2, godz. 13—16 5980

**Maszyny** do pisania, liczenia, powielacze, naprawa — zakup — sprzedaż. „Re-Ma" Poznań, św. Marcin 5 (przy pl. Hoovera), tel. 44-07. p2215

**Sypialnie,** jadalnie, kuchnie, najtaniej **Żytkowiak, Świętosławska,** przy Farze. 3b-98

**Kuchnie** piękny kolor, sypialnie solidne, tanio tylko Kramarska 8. 3b-97

**Adapter** wzmacniacz, 50 płyt, tanio. Żelzny, Kazimierza Wielkiego 14a, godz. 18—20. c944

**Wózek** dziecięcy, kojec, buty męskie 42. Szczanieckiej 9a, m. 4. c936

**Poduszkę** elektryczną, kuchenkę gazową 2-palnikową. Wilda, Langiewicza 17, m. 3. k497

**Sportkę** sprzedam. Fabryczna 6, m. 43. k492

**Sportkę** i walcówkę do maku sprzedam Krauthoffera 23. 6102

**Wózek** dziecięcy sprzedam. — Gąsiorowskich 5a, m. 11. 6100

**Wilczki** rasowe 7-tygodniowe. Świetlana 34, m. 1 (Osiedle Grunwaldzkie). p2253

**Sypialnie** kompletne lub oddzielnymi sztukami poleca korzystnie Janiak, Poznań, Rybaki 6, w podwórzu. p2248

**Gabinet** biurowy, nowoczesny, wyjątkowo tanio. Janiak, Poznań, Rybaki 6, w podwórzu. p2244

**Artykuły biurowe**
poleca
**A. KOZAK**
**Poznań, Ratajczaka 36**
Tel 98-98
Tylko detal.
p2271

**Fortepian** (krótki) marki wiedeńskiej Hölzel i Heitzmann, sprzedam. Pl. Bernardyński 1, m. 2. p2240

**Koty** syjamskie sprzedam. Wiadomość: Działyńskich 2, m. 7, od 17—19. p2234

**Wilk rasowy, pies.** — Skarbowa 15, m 21. p2258

**Maszynę** Singera (okrągłe) dobrą. Żydowska 15/19, m. 6a, prawe skrzydło. 6107

**Dom** piętrowy wolnym mieszkaniem, blisko tramwaju — 550 000, sprzeda — Metelski, Św. Marcin 13. p2273

**Wózek** dziecięcy dobrym stanie. Chełmońskiego 9 m. 8a boczne wejście. 6093

**Ceratę papierową** i ceratę prawdziwą dostarcza hurtowo Dom Handlowy, Kraków, Gołębia 6. p2279

**Łóżko** dziecinne i dywan biały 2×3. Daszyńskiego 101 m. 4. 6094

**Krawaty,** szale, najnowsze desenie, ceny konkurencyjne, poleca wytwórnia krawatów — Łódź, Wschodnia 58 — 27 (Piłsudskiego). 3b-99

**WEŁNĘ** najlepiej płaci i wymienia
**Łódzka Hurtownia Art. Włókienniczych Poznań, św. Marcin 61. Tel. 35-40. Filia: M. Focha 16, w Hali Targów Poznańskich, naprzeciw Dworca Zachodniego. Tel. 63-31.** c2166

**Sypialnie** nowoczesne, dobre wykonanie, korzystnie Janiak, Poznań, Rybaki 6, w podwórzu p2243

**Gabinet** męski, polerowany, nowoczesny, dobrej roboty, okazyjnie Janiak, Poznań, Rybaki 6 w podwórzu. p2245

**Stołowy** nowoczesny, orzech kaukaski, wykonanie wykwintne, korzystnie. Janiak, Poznań, Rybaki 6 w podwórzu. p2246

**SZTANDARY**
PARAMENTA
KOŚCIELNE
wykonuje p2193
**J. ŁOWIŃSKI**
Poznań, Garbary 20

**Biblioteka** gdańska, stan dobry, okazyjnie. Janiak, Poznań, Rybaki 6 w podwórzu p2249

**Sypialnia** nowoczesna, polerowana (Sikamora), fornir egzotyczny, dobre wykonanie, korzystnie. Janiak, Poznań, Rybaki 6, w podwórzu. p2250

**Materiał** wełniany, wrzos, kotary do okien, torba podróżna. Różana 23 m. 4. p2270

**Radio** 5-lampowe 4-zakresowe zmienny, Kopczyńskiego nr 28 m. 4. 6106

**Okazja!** Motocykl na chodzie 200 cm. Informacje: ul. Średnia 11, skład, od godziny 14—18-tej. 3b-109

**Maszyna** do szycia Singera nowa. Polna 12 m. 26. 6141

**Motocykl** 125 starter, sportkę dziecięcą. Łąkowa 7a m. 20, 2× dzwonić. 6143

**Skład** spożywczy z towarem, i urządzeniem, magiel, 15 lat w jednych rękach, z mieszkaniem 3-pokojowym, kuchnia, łazienka, sprzedam zaraz powodu choroby. Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 6145.

**Figurę** do Grobu Chrystusa 120 cm okazyjnie. Ratajczaka 11a m. 115. 6161

**Rozlewnię** octu spirytusowego, pierwszorzędnie zaprowadzoną, sprzedam z powodu choroby. Oferty nr 651 Czytelnik, Armii Czerwonej 1. c947

**MATERIAŁY BUDOWLANE**
składnica:
**Zwierzyniecka 11**
Telefon 523-03
poleca
**WAPNO**
hydr. w brytach
**cement**
**dachówkę,**
**cegłę** zwykłą, tonówkę
dziurawkę sufit. i t.d.
papę, smołę, **lepik,**
trzcinę, gips i tp. p2252
Dostawa
na miejsce budowy

**Półszorki** robocze sprzedam — Daszyńskiego 63 m. 1. k503

**Sprzedam** Sachs, setkę. Szklarnia, Daszyńskiego 58. k505

**Radio** Philips uniwersalny sprzedam, zamienię na akordion. Za Bramką nr 6 m. 10. p2313

**Samochód** ciężarowy „Opel-Blitz" 2 tony. Fa „Budowa", Zwierzyniecka 11. 6188

**Samochód** „Skoda" 1,5 ton, dobry stan. Partyka, Małeckiego 19, tel. 76-43. F422

**Sprzedam** 500 DKW w dobrym stanie. Środa, tel. 144. p2310

**Wózek** dziecięcy. Zakręt 26 m. 3 (przy Ostroroga). F421

**Autko** dobrym stanie sprzedam. Winklera 12, I ptr. F423

**Okazyjnie sprzedamy** większą partię używanego sprzętu: maszyny do szycia, podstawy do maszyn, rowery, ramy rowerowe, zegary stojące, wiszące — Hurtownia, Garbary 48, tel. 22-97. F425

**Wózek** dziecięcy sprzedam — Kochanowskiego 9 m. 1. 6189

**Telefunken** 33.000,—, Mende 15.000,— adapter. Kilińskiego 4 m. 8. 6191

**Spaniola** 4-mies., czystej rasy, sprzedam. Tel. 513-38. p2238

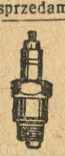

**Świece samochodowe**
wszelkich typów
i fabrykatów poleca
w dużym wyborze
**CENTRUM KAMIŃSKI,** Poznań Daszyńskiego 17. Skup starych świec samochodowych za wyjątkiem lotniczych. p2233

**Szafy** trójdzielne, nowoczesne, łóżka, toaletki, szafki nocne, różne inne oddzielne sztuki tanio i dobrze Janiak, Poznań, Rybaki 6, w podwórzu. p2247

**Kuchenne** urządzenia suchy surowiec, gustowne fasony, dobre lakierowanie wielki wybór. Janiak, Poznań, Rybaki 6, w podwórzu. p2242

## Kupna

**Konie** na rzeź kupuję. Odbiór samochodowy. Zgoła, Poznań Masztalarska 8, tel. 20-20 c756

Zakupimy każdą ilość
**CEGIEŁEK PUMEKSOWYCH**
o granulacji 2/II i 3/II
oraz
**PAPIERU WODOODPORNEGO,**
Filicium - Carbid od nr 80—280.
Zgłoszenia kierować do Wydziału Zakupu H. Cegielski S. A., Poznań, Daszyńskiego 136. 3b-133

**Radioodbiorniki** uszkodzone bez lamp, elektrolity, stare płyty, gramofony kupuje „Dom Radiowy". Św. Marcin nr 45a. 3a-6

**Konie** na rzeź kupuję stale. Samochód do dyspozycji. Ignacy Nowak, Poznań, Daszyńskiego 26, tel. 21-10, 21-11. p2099

**Maszynę** do szycia kartonów kupię. Of. Głos Wlkp. nr 6082.

**Woski,** parafinę, stearynę, kalafonię kupujemy każde ilości „Bewi" Poznań M. Focha 137 tel. 64-85. 5123

**Kamienicę,** willę, parcelę, gospodarstwo natychmiast kupię. Cena obojętna. Zgłoszenia do Firmy „Union", Poznań, Rzeczypospolitej 4. F734

**Kamienic,** willi, domów spieszenie poszukuje Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2 3a-33

**Heblarkę** oraz wyrównia rkę, żelazne kozły do fonrirowania. Of. Głos Wlkp. nr 5990.

**Kupię** tygle grafitowe. Odlewnia Metali, Czartoria 4. p2220

**Lodówki** 2 elektryczne kupię F-ma Grządzielewski, Wodna nr 13, zakład elektryczny. p2263

**Wagę** wozową, używaną, w dobrym stanie, kupimy Oferty nr 748: Czytelnik, Focha 14. F418

**ŻELAZO** taśmowe w kręgach od 0,5 do 1 mm
**DRUT ŻELAZNY**
Ø 4—5 mm
większe ilości zakupi Fabryka Części Rowerowych, Poznań — Mylna 16/18. 6180

**Pianino kupię. Skarbowa 15,** m. 6. p2219

**Barak** mieszkalny kupię. Oferty Głos Wielkopolski nr 6113.

**Motocykl** 200—250 cm³ w dobrym stanie kupi Powiatowy Zarząd Drogowy, Poznań, ul. Wyspiańskiego nr 12. — Of. przyjmuje się do 10. 3. 48. 6112

**Skórki** cytrynowe i pomarańczowe, świeże, kupujemy w każdej ilości. Fa T. Zak, Rzeczypospolitej 2. Tel. 48-54. p2205

**Heblarki** grubościowe do drzewa kupi „Hatech". Marcina nr 65. 3a-50

**Kupimy** barak mieszkalny dwuizbowy. Oferty z podaniem ceny Głos Wielkopolski nr 3a 67.

**Kuchnię** używaną kupię. Adres wskaże Głos Wlkp. nr 6149.

**Czapkę** gumową do kąpieli. Of. Głos Wielkopolski nr 6111.

**Milinowskiego** „Anatomię roślin" kupię. Tel. 86-23. c953

**Manometry** do wody 4—10 atm., **węże** ogrod. w różnych odcinkach, **rurki** mos. różnych średnic, zakupi „Agrola, Ratajczaka 22. c945

**Tokarnię,** heblarki, wiertarki, kupuje stale „Hatech", Marcina 65. 3a-51

**Kupię** sklep rzeźnicki z urządzeniem w Poznaniu, dzielnica obojętna. Oferty Głos Wielkopolski nr 6184.

**Kupię** płaszcz letni nieprzemakalny (średnia figura) dobrze utrzymany. Oferty nr 2134 Czytelnik, Daszyńskiego nr 48. k500

**Kupię** tokarnię ca 2 mtr. toczenia ze śrubą pociągową. Adres wskaże Głos Wielkopolski nr k501.

**Przyczepkę** do motocykla kupimy zaraz. Zgłoszenia: tel. 88-71. p2312

**Narzędzia,** piły pałąkowe, elektrody, drut do spawania, brzytwy, szczoteczki kieszonkowe, nakrycia oraz wszelkie wyroby żelazne i metalowe kupuje M. Matuszewski i Ska, Poznań, Marsz. Focha 32. p2286

**Samochodowe** części, łożyska nowe i używane kupuje T. Czajczyński, Dąbrowskiego 89. Tel. 20-14 3b-27

**Konie** na rzeź kupuje Stanisław Gałkowski, Poznań Zamkowa 7, tel. 31-55 3a-9

**Maszyny** do pisania, liczenia itp., naprawa i przeróbka na układ polski. Zakup, sprzedaż Wacław Rohowski i Ska, Poznań, Mielżyńskiego 18, telefon 43-25. p2082

**PARAFINĘ**
**STEARYNĘ**
**oraz inne woski**
kupuje stale
**„EL-Wu"**
**Zakład chem. techniczny**
**Walki Młodych 8 m 12**
(dawn. Podgórna) 6110

## Zamiana

**Zamienię** pokój z kuchnią słoneczne na 3 pokoje z przynależnościami. Oferty Głos Wielkopolski 5921.

**Zamienię** dwupokojowe kuchnią samodzielne na Łazarzu oraz duży pokój używaniem kuchni na Jeżycach na trzypokojowe. Oferty Głos Wlkp. nr 6095.

## Pieniądz

**Wytwórnię** soków, budyni, korzystnie sprzedam Poznaniu, Oferty Głos Wielkopolski pod nr 6122.

**Ulokuję** poważny kapitał solidnym przedsiębiorstwie. Szczegółowe oferty Głos Wielkopolski nr 6137.

**Poszukuję** 200 do 300 tysięcy pożyczki dla przemysłu wytwórczego, pełna gwarancja, procent umówiony. Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 5975.

**Wspólnika** czynnego zł 1 mil. przyjmie poważne przedsiębiorstwo hurtowe. Oferty „PAP", Poznań, Mielżyńskiego nr 8, nr 723. 3b-121

## Wolne lokale

**Garaże** wolne do wydzierżawienia. Długa 3, administracja. 6061

**Skład** z urządzeniem sprzedam. Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 6134.

**Mieszkanie** 2 i 3-pokojowe przy Matejki za zwrotem kosztów remontu odstąpię. Zgłoszenia: Administracja Domu, Poznań, Matejki 6. 3b-82

**Mieszkanie** centrum 7 pokoi za zwrotem kosztów remontu — Kiosk, Łąkowa 6. 6144

**Mieszkania** 2—3-pokojowe komfort, remont. Obornicka 49 (przy Cytadeli). 6160

## Szuka lokalu

**Poszukuję** mieszkania 2 pokoje z kuchnią, komfort, najchętniej w Śródmieściu. Zwrot kosztów remontu. Oferty nr 639: Czytelnik, Armii Czerwonej 1. c935

**Pięć**—sześć pokoi poszukuje spółdzielnia na lokale biurowe. Oferty nr 740: Czytelnik, Focha 14. F410

**3 uczniów** Gimn. Handl. w wieku 20—23 lat poszukują pokoju. Of. Gł. Wlkp. nr 6126.

**Samotny** pan na stanowisku poszukuje umeblowanego pokoju. Oferty Gł. Wlkp. nr 6121.

**Student** U. P. poszukuje pokoju, cena obojętna, zaraz. Oferty Głos Wlkp. nr 6117.

**Poszukuję** 2-pokojowego przynależnościami. Oferty podaniem warunków nr 659 Czytelnik, Armii Czerwonej 1. c955

**Pokoju** centralnym ogrzewaniem centrum poszukuję. Oferty Głos Wielkopolski nr 6114.

Poszukuję w centrum
**ubikacji**
na
**cichy przemysł**
100—120 m², woda, gaz, światło konieczne.
Oferty „Głos Wlkp." nr 6109.

**Zapłacę** czynsz kilka lat za próżny pokój, kuchnia. Kręta nr 5, m. 3. 6136

**Student** poszukuje pokoju zaraz. Cena obojętna. Oferty kierować Głos Wlkp. nr 6174.

**Garaż** na Sołaczu poszukiwany. Oferty „PAR". Ratajczaka 7, pod „3.260". p2314

**Lokal** na wytwórnię cukrów poszukiwany. Oferty „PAR". Ratajczaka 7, pod „3.234". p2296

## Dzierżawy

**Plac** oddam w dzierżawę Palacza — Rzepeckiego. Informacje: Rzepeckiego 42. 6165

**Szukam** dzierżawy parceli ogłoconej, możliwie z drzewami owocowymi. Adres wskaże nr 658 Czytelnik, Armii Czerwonej 1. c954

## Zguby

**Izba** Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu unieważnia legitymację służbową nr 65 byłej urzędniczki ob. Jolany Kiełbasiewiczównej. 3a-74

**Zgubioną** teczkę skórzaną w dniu 1. 3. br. można odebrać: Mosina, ul. Piaskowa 4, o godzinie 15 do 18. k493

**Zgubiono** dokumenty, legitymację służbową Siły, Światła, Wody, zameldowanie milicyjne. Franciszek Napierała. 6133

**1 bm.** zgubiono portfel pieniędzmi, dokumentami na nazwisko Teresa Twerianowicz. Uczciwego znalazcę proszę zwrot dokumentów za wynagrodzeniem 6129

**Zgubiono** legitymację Ubezpieczalni Społecznej Poznań nr 46730264. Lucjan Gertnerowicz. F428

**Zgubiono** kartę rejestracyjną na nazwisko Wacław Majkowski, ur. 1927, zamieszkały: wieś Wilkowo, gm. Wilkowo, pow. Świebodzin. 3a-61

**Zgubiono** dowód tożsamości nr 90258 na nazwisko Tekla Święcichowska, Chodzież, ul. Dworcowa 4. 3b-114

**Zgubiono** legitymację oficerską wojskową nr 01183, seria 0004. Jan Haliszczak. F424

**Zgubiono** kartę rejestracyjną RKU Krosno na nazwisko Julian Kocemba. 6115

**Zgubiono** książeczkę Ubezpieczalni Społ. na nazwisko Zbigniew Kuźniarek, Poznań. 6162

**Zgubiono** legitymację Ubezpieczalni Społecznej i Związku Zawodowego nazwisko Zofia Morawska c946

**Zgubiłem** w okolicy dworca kolejowego Poznań-Wschód portfel dokumentami. Stefan Salar 6171

**Zgubiono** 3 dowody tożsamości koni wydane przez Zarząd Gminny Bojanowo Stare, pow. Kościan, 1 dowód tożsamości konia wydany przez Zarząd Gminny w Czarnkowie na nazwisko Feliks Michalak Czarnków. 3a-62

**Łóżka — łóżeczka**
**Zabawki**
**Rowerki-hulajnogi**
**Sprzęt domowy**
**nakrycia stołowe itp.**
korzystnie poleca
**M. Wolszakiewicz**
Ska c 2303
**POZNAŃ**
**Stary Rynek 39**
(tuż przy Wielkiej)

**WYKWINTNĄ**
bieliznę milanezową wszelkiego rodzaju damską i męską po cenach ściśle fabrycznych poleca
**Mechaniczna Wytwórnia Bielizny**
**„GODET"**
**R. RACIBORSKI i A. LATEK, Łódź, ul, Nowotki nr 4** (dawniej Pomorska), tel. 295-31, 148-17. 3b-18

**Zginęły** 3 bm. członkowi zarządu Spółdzielni Samopomoc Chłopska w Kłecku w drodze z dworca do Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu dokumenty, statut i pieczęć które unieważnia się. Uczciwego znalazcę uprasza się o zwrot przez wrzucenie do najbliższej skrzynki pocztowej. 3b-120

**Zagubiono** dowód tożsamości konia wystawiony przez Zarząd Gminny Janowiec — Jan Kalamejka, Juncewo, powiat Żnin. 3a-65

## Transport

**Samochodami,** magazynem, bocznicą, dysponuje — Wspólny Transport, Norwida 13, telefon 92-46. 3a-14

**Samochodowe** transporty, przewozy wszelkich towarów załatwiamy. Tel. 23-57. p2122

## Różne

**Ustawianie** parkanów siatkowych, sztabkowych po cenach niskich. Rzepka, Osiedle Grunwaldzkie, Listopadowa 24. p2229

**Zakład Wylęgowy**
**w Mosinie**
**już czynny**
**Mosina**
**Leszczyńska 4, tel. 187**
6116

**Haftoplis,** Półwiejska 5, wykonuje: hafty wytłaczane, aplikacje, plisowanie słoneczne, mereżki, okrętki, dziurki, guziki, monogramy, oznaki sportowe. p2011

**Obiadów** prywatnie poszukuję Oferty Głos Wlkp. nr 6096.

**Wypożyczalnia** ubrań sukien, welonów, Ciesielski, Paderewskiego 1, tel. 12-64. 3b-95

**Drewniaki** najtaniej. Kossaka 22. Naprawy. Przerabiam starych pantofli, torebek — 1000 złotych. 6120

**Artystycznie** ceruję wszelką garderobę fachowo, tanio. Specjalność: nicowanie kieszonek. Niegolewskich 5. 6049

**Płaszcze,** ubrania, bryczesy, mundury. Rychlewski, Grunwaldzka 41a (dawniej Przecznica). Tel. 75-94. 6069

## Matrymonialne

**Zamożna** panna, lat 40, szuka męża. Oferty Głos Wielkopolski nr 6195.

**Kawaler,** lat 35, obejmujący dobrze zaprowadzoną ojcowiznę 250-morgową, pozna celu matrymonialnym odpowiednią panią z gospodarstwa. Oferty Głos Wielkopolski nr 3a-21.

**Wdowiec** po pięćdziesiątce pragnie zapoznać panią inteligentną, sytuowaną. Cel matrymonialny. Of. Głos Wlkp nr 6158.

**Reprezentacyjna,** lat 24, ładna, inteligentna, muzykalna, pozna oficera wyższego wzrostu do lat 38, cel matrymonialny. Wita, Poznań-Górczyn, Zgoda 24 m. 1. 5779

**Reemigrant,** kawaler, pozna przystojną, młodą panienkę. Cel matrymonialny. Oferty Gł. Wielkopolski nr 6127.

**Przystojna** dwudziestopięcioletnia córka rolnika poślubi inteligentnego rolnika, nauczyciela lub leśnika. Oferty Głos Wielkopolski nr 3784.

**Rzutki,** samodzielny, inteligentny kupiec, szlachetnego charakteru, dopomoże samotnej pani posiadającej własne, większe przedsiębiorstwo przemysłowe. Wdówki mile widziane. Dyskrecja zapewniona. Cel matrymonialny. Oferty z fotografią „PAR", Ratajczaka 7, pod „3.236".

**WEŁNA**
*Czesław Białecki*
**Najkorzystniejsze miejsce zbytu i wymiany**
**Zamiejscowych obsługujemy również za pośrednictwem poczty**
**Poznań, Roosevelta 19 — Telefon 52-7-05** p2127
Oddział w Bydgoszczy ul. Dworcowa 55 Tel. 33-13
Biura czynne od 8—15, w soboty od 8—13.

# Szkoły, zieleńce, basen kąpielowy, KKO

## tematem obrad Miejskiej Rady Narodowej w Rawiczu

Jednym z ważniejszych punktów obrad na ostatnim posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej w Rawiczu pod przewodnictwem p. Z. Maciejewskiego, było uchwalenie trzyletniego planu inwestycyjnego. W r. 1948 bardzo poważną sumę, bo aż 1.200.000 zł przeznacza się na wyposażenie i remont Podstawowych Szkół Publicznych. Budowa 8 i 5 retortowych pieców gazowych w Gazowni Miejskiej pochłonie również kwotę 1.200.000 zł. Koszary miejskie ulegną gruntownemu remontowi a przeznaczona na ten cel suma wynosi 950.000 złotych.

Troska Radnych objęła także w swą opiekę wygląd estetyczny miasta, przeznaczając 550.000 zł na uporządkowanie plant i zieleńców, ulic i dróg. Największą bolączką rawiczan, tj. brak rzeki zostanie w części zlikwidowana przez uruchomienie po gruntownym remoncie basenu kąpielowego Przeznacza się na ten cel sumę 608.000 zł. By zapewnić mieszkańcom Rawicza regularny dopływ wody do rur wodociągów i kranów, Radni miasta uchwalili 200.000 zł na wybudowanie nowych studzien i zakup wodomierzy. W r. 1949 na ten sam cel przeznacza się 300.000 złotych.

W dalszych punktach obrad MRN w Rawiczu przyłączyła się do uchwał Zarządu Miejskiego i Prezydium MRN w Rawiczu, wypowiadając się za utworzeniem Komunalnej Kasy Oszczędności Związku Międzykomunalnego w Rawiczu, będącego połączeniem kas KKO miasta i powiatu rawickiego.

Na zakończenie obrad radni miasta uchwalili rezolucję, potępiającą winnych profanacji grobów radzieckich na cmentarzu w Rawiczu. (TAT)

# Z życia kupców

## w Słupcy

Oddział konińskiego powiatowego zrzeszenia kupców w Słupcy liczy miejscowych członków 86 pozamiejscowych 24.

Prezesem Oddziału jest p. Michalski Stanisław, sekretarzem p. Święcicki Stefan.

Na szczególne wyróżnienie zasługuje praca nad zorganizowaniem szkolenia kupców w ramach programu Kupieckiego Instytutu Wiedzy Zawodowej. Kupiectwo słupeckie ma sprzyjające okoliczności do uruchomienia takich kursów, gdyż posiada w mieście gimnazjum i liceum handlowe pod kierownictwem p. dyr. Jaworowicza, bardzo chętnie współdziałającego z kupiectwem. Zagadnienia ze skarbowości zobowiązał się wyłożyć nacz. U. Skarbowego p. M. Węgliński.

Już dotychczas odbyło się szereg odczytów z zakresu kupieckiego i skarbowości.

## LESZNO

### Sekcja Samopomocy Pogrzebowej przy kole Z. Z. K. rozwija się pomyślnie

W ub. niedzielę w lokalu Z. Z. K. odbyło się pierwsze roczne zebranie Sekcji Samopomocy Pogrzebowej przy kole Z. Z. K.

Sekcja ta, jak już donosiliśmy została zawiązana w sierpniu ub. roku.

Ponieważ nie działa deficytowo, lecz w przeciwnym wypadku rozwija się bardzo pomyślnie, postanowiono zwiększyć kwoty wypłacanego pośmiertnego. I tak uchwalono: Na pracownika zamiast 10 tysięcy, wypłacać się będzie 15 tysięcy, na żonę zamiast 8 — 10 tysięcy, na dziecko powyżej lat 10 zamiast 5 — 8 tysięcy, a na dziecko poniżej lat 10 zamiast 3 tysiące — 5 tysięcy złotych, przy czym dotychczasowe składki, które miesięcznie wynoszą 20,— zł nie zostaną podwyższone.

W dalszym ciągu wybrano nowy zarząd, który się ukonstytuował w następującym składzie: przewodniczący — p. Alwin, sekretarz p. Jankowski i skarbnik p. Musielak.

# Rozbudowę Szpitala Miejskiego

## projektuje Miejska Rada Narodowa w Lesznie

W czwartek dnia 26 lutego br. odbyło się posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej.

W trakcie zebrania p. dr Trószyński wygłosił obszerny referat o gruźlicy, jej skutkach i wreszcie o walce z nią. Jak z referatu wynikało, powiat jak i miasto Leszno są poważnie zagrożone tą chorobą, czego dowodem jest fakt, że w ciągu roku umiera na gruźlicę około 150 osób. Tak powiat jak i miasto nie są w dostateczny sposób do walki z tą chorobą przygotowane, gdyż Szpital Miejski posiada zaledwie 14 łóżek dla płucno-chorych. Rozumiejąc doniosłość tej akcji, postanowiono wystąpić o rozbudowanie Szpitala Miejskiego co najmniej do 50 łóżek. Aktualna stała się również sprawa urządzenia domu sanatoryjnego dla płucno-chorych w Górznie — która swego czasu była tematem obrad, jednakże po dłuższym okresie czasu upadła. Obecnie postanowiono tę sprawę wznowić i wystąpić z wnioskiem do Powiatowej Rady Narodowej.

Drugim również ważnym punktem obrad i ożywionej dyskusji była sprawa wypieku chleba kartkowego. Jak wiadomo, od dłuższego czasu świat pracy zaopatrywany jest w chleb kartkowy przez piekarnię Spółdzielni Pracowników Kolejowych oraz przez spółdzielczą piekarnię „Robotnik". Obecnie poruszono sprawę wypieku i rozprowadzenia tego chleba przez piekarnie prywatne, do czego dąży Cech Piekarzy, oraz część radnych. Nad punktem tym wywiązała się bardzo obszerna i żywa dyskusja, w której uchwalono dopuścić do wypieku chleba kartkowego również piekarnie prywatne.

W dalszym ciągu zebrania postanowiono powiększyć liczbę członków Zarządu Miejskiego z trzech do pięciu, wskutek czego wybrano jeszcze dwóch członków i to: Begallego Alfonsa i Zapłatę Hieronima, oraz dokonano podziału ulic na kategorię dla wymiaru opłat za oczyszczanie miasta.

Po zaprzysiężeniu nowego członka Rady p. Skórzewskiego Wojciecha z SL-u przewodniczący p. Kowalski podziękował uczestniczącemu w obradach b. wiceburmistrzowi Jakubowskiemu za dotychczasową współpracę i zasługi, jakie na polu rozwoju i odbudowy m. Leszna położył. Jak wiadomo, p. Jakubowski opuszcza Leszno i udaje się na wyższe stanowisko. (br)

# Z powiatu gostyńskiego

**W pobliskiej wiosce Podrzecze** zaczadzili się gospodarz Marcin Ciemniak i jego 36-letni syn. Żona znajduje się w szpitalu i przypuszczalnie uda się ją odratować.

**Za nielegalne posiadanie dubeltówki** aresztowały władze bezpieczeństwa gospodarza Franciszka Furmaniaka z Ostrowa pod Gostyniem.

**Walne zebranie Zrzeszenia Kupców** z powiatu gostyńskiego odbyło się dnia 27 lutego. Oprócz miejscowych kupców wzięła w nim udział delegacja kupiectwa boreckiego. Przewodniczył dyr. tutejszego Banku Pożyczkowego p. Stachowski. Władze powiatowe reprezentował p. Baziak, Związek p. Kiciński. Ze sprawozdania Zarządu wynika, że Zrzeszenie w ubiegłym roku dużo wykazywało żywotności, zwłaszcza w okresie składania podań o koncesje. Jednogłośnie też wybrano na r. 1948 ten sam Zarząd, mianowicie pp. Szymona Mroczkiewicza — prezesem, Piotra Kobzdę — zastępcą, Franciszka Limińskiego — skarbnikiem, Bolesława Mroska — sekretarzem, Bronisława Janowskiego i Stefana Nawrockiego — ławnikami. Wśród innych spraw dotyczących nasze kupiectwo poruszono również sprawę przymusowych oszczędności, wyrażając życzenie, aby konta te prowadziły miejscowe instytucje bankowe, a nie Urząd Skarbowy gdyż było by to dalszym uszczupleniem miejscowych kapitałów.

**W ub. niedzielę** odbyło się zebranie Tow. Fredreum, na którym przemawiała p. Agapszowiczowa na temat książki Gołubiewa „Bolesław Chrobry". Referat ten spotkał się z pełnym uznaniem słuchaczy, toteż życzyć należy aby p. A. częściej była łaskawa wygłosić referaty o najnowszych publikacjach. Zachęci to wielu do ich czytania i pogłębiania wiedzy.

# Kronika ostrowska

**Adres redakcji i administracji: ul. Kościelna, tel. 753.**

**Repertuar kin: Piast** — „Baryłeczka". **Słońce** — „Konwój".

**Dyżury lekarzy:** 6 bm. — dr Mikulska Felicja, ul. Kolejowa 15; 7 bm. — dr Sztuba Florian, pl. Wolności 28, tel. 522.

### Rejestracja kart odzieżowych

Na podstawie zarządzenia Urzędu Wojewódzkiego znosi się dotychczasowy sposób rejestrowania kart odzieżowych na podstawie IV odcinka kart zaopatrzenia I kat. Obecnie rejestrować się będzie karty odzieżowe na podstawie specjalnych zaświadczeń zakładów pracy. Zaświadczenia wystawiane mogą być w razie niemożności otrzymania ich z zakładu pracy przez Starostwo Powiatowe lub Zarząd Miejski po uprzednim złożeniu dowodów uprawnień do rejestracji.

Osoby, którym w całości lub częściowo wycięte zostały kupony kart odzieżowych z powodu nieposiadania uprawnień w niektórych miesiącach przed wydaniem kart odzieżowych, a które w myśl niniejszego zarządzenia są uprawnione do rejestracji i realizacji kart odzieżowych mogą na wycięte kupony otrzymać zaświadczenie zastępcze, które wystawiać będą biura rozdziału kart po stwierdzeniu w aktach, że właściwe kupony wycięte zostały z karty odzieżowej na skutek braku uprawnienia w niektórych miesiącach przed wydaniem kart.

Prawo do otrzymania towaru przysługuje tylko tym posiadaczom kart odzieżowych, którzy je zarejestrują w punktach rozdzielczych. Terminy rejestracji kart wyznaczy Ministerstwo Aprowizacji. Rejestrować karty w terminie głównym mogą ci posiadacze kart, którzy w czasie trzech pełnych miesięcy poprzedzających bezpośrednio miesiąc rejestracji i w samym miesiącu rejestracji zatrudnieni byli w jednym z zakładów pracy uprawnionych do posiadania kart odzieżowych.

Posiadacza kart odzieżowych, którzy w miesiącu rejestracji głównej pracowali w jednym z tych zakładów pracy, lecz nie mogli zarejestrować swych kart z powodu nieprzepracowania pełnych trzech miesięcy poprzednich, mogą zarejestrować swe karty w terminie dodatkowym, o ile okres ich pracy stałej w danym zakładzie dopełnią do trzech miesięcy. W terminie dodatkowym rejestrować mogą swe karty również ci pracownicy, którzy przybyli z województwa, gdzie rejestracji głównej jeszcze nie było, do województwa, w którym rejestracja główna na dany rodzaj towarów odzieżowych jest już ukończona.

## KOŁO

### W 30 rocznicę powstania Armii Czerwonej

W ub. niedzielę odbyła się w Kole staraniem Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej uroczysta akademia z okazji 30 rocznicy powstania Armii Czerwonej.

Do wypełniającej po brzegi salę, publiczności przemawiał przedstawiciel garnizonu w Kaliszu.

Część artystyczną wypełniły produkcje członków OM TUR-u orkiestry Straży Pożarnej i chóru. J. S.

# Ostrze na ostrze

## APRILIS, ale nie PRIMA

Wczoraj znów odczułem powiew stabilizacji naszego regenerującego się życia. Ciepło, słonecznie, Wielkanoc za pasem, a w sklepach — pocztówki prima-aprilisowe. Barwne, soczyste, jak dawniej.

Warto przypatrzeć się tym pocztówkom.

Na jednej z nich (oczywiście) młoda żona z dzieckiem i (oczywiście) stary mąż z bajecznie rozgałęzionymi rogami. Podpis:

Ma stary mąż kłopotu dość,
jak wziął się tu ten mały gość.

„Jak wziął się tu" — ciekawy zwrot, aczkolwiek nie polski. Po polsku nie mówi się bowiem „Jak pan się wziął tu?", ale „Skąd się pan tu wziął?"

Tekst drugiej karty jest nierównie ostrzejszy w swoim dowcipie:

Nie masz szczęścia do chłopczyka,
pocałunek przyjm od byka.

I rzeczywiście. Namalowana jest krowa, która liże w plecy (dlaczego w plecy?) jakieś blond-straszydło.

Są i pikantniejsze pomysły. Na trzeciej kartce widać gentelmana, który obejmuje pokojówkę, manipulując nerwowo dłońmi w okolicy jej biustu.

Jak dokładnie i świadomie
badasz w kuchni anatomię.

Boki można pozrywać, patrząc na następną pocztówkę. Na wprost — drzwi do toalety. Aby nie było dwuznaczności — na drzwiach namalowane dwa zera. Do drzwi tych spieszą z dwóch stron dwie osoby, on i ona w koszuli i z papierkiem (aby nie było dwuznaczności) w ręku. Podpis:

To ci kłopot jest nie lada,
dwoje na raz się nie zmieści,
no i trochę nie wypada.

Faktycznie — trochę nie wypada.

Albo taka pocztówka. Tęga para, w parku, na ławce. Podpis:

On i ona to ozdoby,
Nadają się na świńskie wyroby.

Najlepsza jest karta z tradycyjną plotkarką z zakneblowanymi ustami. Podpis:

To ci zrobić staro jędzo
gdy cię flaki w gębie swędzą.

Nie będę cytował dalej, gdyż obawiam się, że i was drodzy czytelnicy po tym opisie zaczną „flaki w gębie swędzić". Niestety nie mogę wam powiedzieć jakie to „świńskie wyroby" wykonały i wydały te „ozdoby", gdyż — wbrew ustawie — pocztówki wydano anonimowo. Nie wiem również, jakim sposobem pocztówki te uzyskały placet urzędu kontroli publikacji.

Natomiast wiem, gdzie je widziałem: w Poznaniu na wystawie księgarni pod firmą „Dobra książka".

Tak, tak — moi drodzy —

**Jaski**

# PRAWO SŁUSZNE

**Turek P.** — Sprawa Pańska należy do właściwości Państw. Zakładu Emerytalnego w Warszawie.

**C. M.** — Pretensji Pańskiej z uwagi na upływ czasu nie można dochodzić sądownie.

**P. Franciszek K.** Zmiana nazwiska jest dopuszczalna z ważnych przyczyn. W tym celu należy wnieść podanie na piśmie do władzy administracji ogólnej II instancji (wojew.), która Panu udzieli dokładniejszych informacji.

**B. W. 45.** Wysokość czynszu najmu nie jest uregulowana ustawowo — decyduje wyłącznie wola stron.

**Matka.** — Może Pani wnieść podanie do Sądu z prośbą o udzielenie synowi przerwy w wykonaniu kary. Pośrednictwo adwokata należy uznać za wskazane.

**P. Wesołowski.** — O ile wartość instrumentu nie przekracza 100.000 zł, może Pan wnieść pozew do Sądu Grodzkiego w Poznaniu o wydanie. Sprawa karna nie przesądziła wyniku procesu cywilnego, skoro postępowanie karne z uwagi na ustawę o amnestię zostało umorzone.

**P. Fr. Winkowska.** — Podanie należy wnieść do Państw. Zakładu Emerytalnego w Warszawie.

**P. E. Sott. 25/P.** — Sprawa Pańska nie została dotąd ustawowo uregulowana.

**Stały Czytelnik.** — 1. Przedawnienie pożyczki nie pozbawia Pana prawa uzyskania zaspokojenia z rzeczy ruchomej, otrzymanej w zastaw. — 2. Państw. Zakład Emerytalny Warszawa.

**P. W. Perz.** — Radzimy skorzystać z pośrednictwa notariusza.

**A. B.** — Z chwilą wyjęcia domu spod przymusowej gospodarki lokalami nie korzysta Pan z ochrony co do wysokości czynszu, który zależy od uznania stron. Przeprowadzenie egzekucji nastąpić może dopiero z chwilą przydzielenia Panu pomieszczenia zastępczego

**P. Maćkowiak.** — Po zmarłym bezdzietnym bracie dziedziczą: pozostała przy życiu małżonka w połowie oraz jego rodzice i rodzeństwo zmarłego połowę.

**T. K. Gniezno.** — Świadczenia uboczne, o których Pani wspomina, należy płacić. Radzimy sprawdzić czy rozłożenie kosztów jest prawidłowe.

**P. Wawrzyniak Zb.** — Obowiązujący lokatorów porządek domowy przewiduje regulamin domowy. Mycie schodów nie należy do obowiązków sublokatora.

**P. T. Cukierski.** — Stanowisko Urzędu Skarbowego jest uzasadnione. Argumentacja Pańska wobec wyraźnego przepisu pozytywnego trafia w próżnię.

**Stały Czytelnik S. D.** — Testamenty sporządzone przed 1. I. 1947 r. są ważne. Do testamentów tych, jeżeli chodzi o ocenę formy, stosuje się prawo dotychczasowe (podzielnicowe).

**P. Gabriela R.** — Sprawę może załatwić Konsulat państwa, do którego Pani zamierza.

**P. L. Figiel.** — Czynsz najmu obejmuje mieszkanie łącznie z piwnicą jako przynależnością. Jeżeli zmienił Pan przeznaczenie piwnicy prowadząc w niej warsztat pracy, jest Pan zobowiązany z tego tytułu płacić wyższy czynsz.

**Stała Abonentka 1906.** — Zwrotu cegieł nie może Pani dochodzić. Należy wnieść pozew o zapłatę równowartości 27.000 cegieł według wartości bieżącej.

**P. W. Nowicka.** — Redakcja nie jest powołana, ani uprawniona do ścigania przestępstw.

# ODPOWIADAMY CZYTELNIKOM

**P. H. Kal—jski** — W sprawie złożenia egzaminu tzw. małej matury, jako eksternista zechce Pan zwrócić się do Kuratorium Okręgu Szkolnego w Poznaniu ul. Zwierzyniecka 22, które poda miejsce, czas i warunki dopuszczenia do egzaminu.

**P. H. Kucharski, Choszczo** — nie skorzystamy.

**P. Szeib Jan** — Z nadesłanego wiersza nie skorzystamy.

**„Skora"** — Na terenie woj. poznańskiego nie ma ani szkół ani kursów garbarskich.

**P. Rękosiewicz, Łagiewniki** — Podajemy notowania giełdy zbożowo-towarowej.

**P. Zofia Zawrocka** — Przyjmująca przesyłki zagraniczne w I Urzędzie Pocztowym w Poznaniu nie wiedziała gdzie leży Argentyna. Drugi wypadek w Urzędzie Pocztowym przy Rynku Jeżyckim — nie wiedziała gdzie leży USA. Sądzimy, że elementarne wiadomości urzędniczki uzupełnią, Dyrekcja P. i T. przypilnuje.

**L. B., Poznań** — Chciałby Pan pracować w jakiejś wytwórni chemicznej czy w laboratorium, do takiej pracy ciągną Pana zamiłowania. Do tego czasu nie miał Pan szczęścia. Niech Pan zwróci się osobiście do fabryk chemicznych w Poznaniu. Gdy się ma 24 lat, nie wolno się zniechęcać. Życie jest twarde, samemu trzeba się pchać naprzód.

**Ciekawi — Pow. 3** — Ruda Zgierska istnieje pod Zgierzem, niedaleko Łodzi.

**Zuzanna Kunik** — W podanej sprawie należy zwrócić się do Ambasady Związku Radzieckiego w Warszawie, pl. Pierwszej Armii 2.

**P. Ig. Frankowski, Radom** — Imieniny Zbigniewa przypadają na dzień 1 kwietnia, Janusza na dzień 20 października.

**P. W. Niechciał** — W sprawie zakupu nasion rodzynek, prosimy zwrócić się do p. Saka — Gumieniska pod Tarnowem.

**St. A., Poznań** — Od dwóch miesięcy jest Pan bez pracy, mimo, że należy do trzech Związków Zawodowych. Radzimy przenieść się do okręgów przemysłowych na Ziemiach Odzyskanych. Tam pracy po łokcie.

**P. Stefania P.** — Listu Pani nie możemy publikować. Powinna Pani dać w gazecie ogłoszenie pod „Dzierżawy". Ogłoszenie takie jest płatne według podanego cennika.

**P. Syl. Janiak, pow. Środa** — Ma Pan 55 10-letnich krzewów morwy i chciałby Pan hodować jedwabniki. Polecamy kupno książki Błaszkiewicza „O hodowli morwy i jedwabników", którą kupić Pan może w księgarni „Czytelnika" w Poznaniu, ulica Armii Czerwonej 2. Dochodu z 30 gr jajeczek może Pan uzyskać ponad 60 tys. zł. W sprawie zakupu tych jajeczek należy się zwrócić do Państw. Instytutu Jedwab. w Milanówku pod Warszawą.

# NOWINY Sportowe

# Kto, gdzie z kim

**Sobota, 6 bm.**

**godz. 16. — Szermiercze eliminacje przed mistrzostwami Polski kl. B, Panów** w stołówce HCP przy ul. Daszyńskiego. Dalszy ciąg w niedzielę o godz. 15

**godz. 18. — ZZK (Poznań — Unia Swarzędz).** Zawody zapaśnicze o mistrzostwo Okręgu w Swarzędzu, w sali p. Ratajczaka przy ul. św. Antoniego.

**godz. 18.30 — Indywidualne mistrzostwa bokserskiego POZB** w hali montażowej Pocztowego Urzędu Przewozowego przy ul. Palacza.

**Niedziela, 7 bm.**

**godz. 9. — Mistrzostwa szkół średnich w koszykówkę** w Gimn. Marii Madaleny.

**godz. 9.30. — Otwarcie drużynowych misirzostw szachowych** w świetlicy Siły, Światła i Wody, ul. Grobla 15.

**godz. 11. — Piłkarski „czwórmecz błyskawiczny",** urządzony przez K. S. „Korona", z udziałem drużyn: RKS „San", Admiry, Drukarza i Korony na terenie przy al. Reymonta.

**godz. 11. — ZZK (Poznań)—BZKS „Dąb".** Towarzyski mecz piłki nożnej na boisku kolejarzy w Dębcu.

**godz. 11. — Półfinały indywidualnych mistrzostw bokserskich POZB** w hali przy ul. Palacza.

**godz. 18. — San—Warta.** Atrakcyjny mecz pływacki w krytej pływalni przy ul. Wronieckiej.

**godz. 18.30. — Finały** indywidualnych mistrzostw bokserskich POZB w hali przy ul. Palacza.

# Warta — San

## w pływaniu

W niedzielę, 7 bm. o godz. 18 odbędzie się na pływalni krytej atrakcyjny mecz pływacki Warta — San. Spotkanie dwóch najsilniejszych zespołów okręgu będzie miało miejsce pierwszy raz po wojnie. Program obejmuje biegi pań, panów i juniorów, skoki oraz ciekawy mecz piłki wodnej.

## KOMUNIKATY

**Uwaga Juniorzy K. S. „Warta"!** W sobotę dnia 6 bm. o godz. 18 w salce na boisku przy ulicy Rolnej, odbędzie się zebranie juniorów i młodzików sekcji piłki nożnej. Przybycie wszystkich członków obowiązkowe.

# Przygotowujmy się do biegu „Głosu Wielkopolskiego"

**Staraniem Pozn. Okr. Zw. Lekkoatletycznego odbywać się będą począwszy od niedzieli, 7 bm. w każdą niedzielę marszobiegi, połączone z zaprawą gimnastyczną. Treningi prowadzi fachowy instruktor POZLA. Zbiórka wszystkich chętnych (stowarzyszonych i niestowarzyszonych) w Pływalni Miejskiej w Sołaczu o godz. 10.45.**

**Piontek,** reprezentacyjny piłkarz Polski, po otrzymaniu zwolnienia z chorzowskiego AKS-u zasili barwy Tarnovii, pełniąc jednocześnie funkcję trenera tej drużyny.

**Alfus,** kapitan sportowy PZPN, wyznaczył już zawodników, którzy w dn. 18 i 24 bm wezmą udział w meczach treningowych przed spotkaniem z Bułgarią: Janik, Skromny, Jurowicz, Gędłek, Barwiński, Waśko, Parpan, Gajdzik, Cisowski, Gracz, Mozer, Cieślik, Bobula, Smólski, Białas, Spodzieja, Baran, Prycherka, Jabłoński II, Szczurek, Suszczyk, Janduda, Włodarczyk, Cebula, Gruner, Filek I i Barański.

**Tradycyjnym** zwyczajem Zarząd K. S. Warta wydał drukiem obszerne sprawozdanie z działalności Klubu za rok 1947. 124-stronicowa broszura, bogato ilustrowana, omawia całokształt zagadnień i pracy Klubu w minionym roku.

**Na marginesie** spotkania pięściarskiego Warta—ŁKS w Łodzi pisze sprawozdawca „Przeglądu Sportowego z tego meczu: **„Dość przykrym i niesportowym zgrzytem było powitanie Warty gwizdami. Szymura chciał ratować sytuację i zadyrygował:**

**— Warta na cześć sportowej publiczności Łodzi!**

**Niestety nawet i ten okrzyk nie pomógł."**

Ha, trudno. Takie to już, widać, w Łodzi zwyczaje. Ostatecznie można Warcie pogratulować, że skończyło się tylko na gwizdach. Prawdopodobnie zabrakło tym razem specjalistów od rzucania butelkami z piwem...